

Wiek Nowy

Nr. 6846.

Rok XXIV.

Sobota 19. kwietnia 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie 5,500.000 Mk.
Prenumerata mies. z przes. poczt. 6,200.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą 9,000.000 Mk.
Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140 954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Warunki umowy w sprawie eksploatacji lasów polskich. -- Bank Gospodarstwa Krajowego. -- Zmiany w ustroju monetarnym.

Usiłowany mord rabunkowy pod Lwowem:

FRANK WALORYZACYJNY.

18. kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1. kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny kolejowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny pocztowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

GIELDY PODCZAS ŚWIAT.

Wiedeń. (Pat.). Giełdy amerykańskie będą zamknięte 18 bm., a giełdy europejskie 18, 19, 20 i 21 bm. —

PROTEST POLSKI W SPRAWIE KŁAJPE- DY NA KONFERENCJI AMBASADORÓW.

Warszawa. (telef.). (z) Z Paryża donoszą, że konferencja ambasadorów przyjęła do wiadomości protest rządu polskiego w sprawie Kłajpedy. —

WYMIANA WIEŹNIÓW MIĘDZY FRANCJĄ A NIEMCAMI.

Warszawa. (telef.). (z) Rząd niemiecki zgodził się na uwolnienie kap. francuskiego, skazanego za rzekome szpiegowstwo w zamian za uwolnienie Niemców, uwięzionych w Zagłębiu Ruhry. —

CENZURA PREWENCYJNA KOSTJU- MÓW TEATRALNYCH.

Warszawa. (telef.). (z) W warszawskich sferach teatralnych krąży pogłoska, że Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza wprowadzić cenzurę prewencyjną kostiumów teatralnych. Ma to na celu zapobieżenie zbyt-
niej przejrzystości stroju kłobocznego, jaki w ostatnich czasach pojawił się na scenach warszawskich i był przedmiotem obszernych omówień ze strony prasy. —

KAPELUSZE damskie i dodatki do modniarstwa —
Gerber i Steinmetz, Kopernika 5. 16154

Z pustyni afrykańskiej.



Tych, którzy nie mogą pozwolić sobie na wyprawę do Afryki, jak nasi hrabiowie, zacieławi ten charakterystyczny obrazek z puszczy afrykańskiej. Zdjęcie to dokonane zostało przez jednego z misjonarzy w czasie polowania. Oto młoda lwica rzuca się na żembrę, aby ją zagryść swojemi kłami i zanieść obfitą zdobycz głodnym lwiętom.

Sąd generalski w sprawie gen. Szeptyckiego.

Warszawa (telef.) (z). Wskutek zeznań marszałka Piłsudskiego w procesie por. Błońskiego, dotyczących b. min. s. woj. gen. Szeptyckiego zwrócił się ten ostatni do sądu generalnego o rozpatrzenie jego sprawy jako b. generał gubernatora okupacyjnego w Lublinie. Przed 12 dniami sąd generalski przychylając się do prośby gener. Szeptyckiego wysłuchał pod przewodnictwem

gen. Żeligowskiego jego zeznań i obrony. Przed trzema zaś dniami udał się sąd ten w pełnym składzie do Sulejówka do chwilowo niedomagającego marsz. Piłsudskiego, który udzielił wyjaśnień żądanych przez sąd generalski. W tych dniach zbierze się sąd generalski dla rozpatrzenia całokształtu sprawy i dla wydania orzeczenia

Po wizycie gen. Floresco.

W Warszawie bawił ostatnio szef oddziału operacyjnego w sztabie generalnym rumuńskim gen. Florescu. Wizyta jego, która miała wszelkie cechy odwiedzin wybitnego fachowca sprzymierzonej z nami Rumunii, nie może nie nasunąć pewnych refleksji poważniejszych, a to tem bardziej, że minister Zamoyński oblać podobno obecnie, czy za kilka miesięcy dopiero, prowadzić politykę czynną. —

Że w czasie, kiedy bolszewicy grozili Rumunii wojną, szef działu operacyjnego armii rumuńskiej bawił w Polsce, a rumuńska para królewska we Francji — to nie jest pozbawione pewnego dowcipnego smaku. Ale nie o to chodzi. Raczej o to, że gen. Florescu przybył do Polski po pobycie we Francji, gdzie właśnie bawi rumuńska para królewska i że wybiera się z Warszawy do Pragi. Musi to robić wrażenie związku z pewną kombinacją polityczną, znaną pod nazwą Małej Ententy, w której rydwan chce Francja wciągnąć gwałtem Polskę i Rumunię, zwiąawszy je wpięty silnie z Czechami.

Jeżeli polityka nasza ma być nareszcie istotnie czynną, to najważniejszym jej postulatem winno być pilnowanie interesów polskich, a nie słuchanie rozkazów czy podszeptów z zewnątrz. Potrzebne nam jest koniecznie przyniesie z Francją, ale na stosunek zależności od Francji nie możemy się zdecydować. Nasza prawica stworzyła najpierw przez różne oświadczenia programowe swoich kierowników podsiady takiego właśnie stosunku, a następnie przez zupełną bezczyn-

ność i bezradność polskiej dyplomacji stosunek ten utrwalila.

Podczas pobytu gen. Florescu w Warszawie attaché wojskowy czecho-słowacki, gen. Holý wydał obiad, w czasie którego wypowiedział bardzo serdeczny toast na cześć armii polskiej w ręce ministra Sikorskiego, na który to toast odpowiedział młm. Sikorski, z właściwym mu dyplomatycznym taktem i wskazaną wstrzeźliwością. Nie ulega kwestji, że Czesi uzyskawszy od Polski wszystko, czego im trzeba było — także i ze względów strategicznych! — czynić teraz będą Polskę bardzo wyraźne awanse, żeby się raz wreszcie spełniły życzenia: Francji, i Polak i Czech, dwa brantanki aszerowali w takt rozkazów francuskich. Nie brak i u nas! to na stanowiskach bardzo odpowiedział nych zdecydowanych czechosłowaków, którzy się mogą dać łatwo złapać na te załamki. —

Jeżeli więc p. Zamoyński myśli, że, zespolwszy się równie silnie z Czechami, jak to ma miejsce z Rumunją, zespoloną pod patronatem francuskim, będzie prowadził politykę czynną, to się myli. Będzie tylko marionetka, poruszana na Quai d'Orsay. —

Kto chce prowadzić politykę czynną, ten musi mieć inicjatywę własną, ten musi wiedzieć, że poważne, bardzo poważne awanse czynione są obecnie przez Włochy Polsce i że między Włochami a Francją istnieje wielkie napięcie. Trzeba tej pamiętać, że delegacja naszej PPS. doznała bardzo miłego przyjęcia w Londynie, zetknęła się i konferowała obszernie z szóstym ministrem spraw zagranicznych Poincaré i zdołała ludzi, zarządzających w Anglii, poinformować o tem, czego by się od p. Skirmunta nigdy nie dowiedzieli. W Anglii również daje się zauważyć korzystniejszy zwrot opinii na rzecz Polski. Otóż związane się z Czechami pod egidą Francji oznacza front, zwrócony wyraźnie przeciw Włochom (i Węgrom) oznacza zachwianie wary Anglii w Polskę, Anglia bowiem nie może znieść tego, żeby Polska była punktem w ręku graczy francuskich.

Utrzymanie najsłodszych stosunków z Francją jest zasadniczym postulatem naszej polityki, ale oczywiście nie może to kępować rozbudowy naszych stosunków z innemi państwami. Polityka czynna, to polityka polskiej racji stanu, a nie cudzej, reprezentowanej przez polityków i wojskowych obcych państw. —

Inwi i acia ministrów.

SLUŻBA SZPIEGOWSKA WEWNĄTRZ PAŃSTWA. — INSTYTUCJA Tajnej Policji, Podlegająca Prezydium Ministerstwa. — Z Tajników tejże Instytucji. — MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH KAZE SZPIEGOWAĆ PREMIERA, A PREMIER SZPIEGUJE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

(?) Wiele bardzo wiele szeptano o tem po- ufnie, a nawet ogłaszano w gazetach, że w starej Austrii istniała tajna służba szpiegowska wew- nątrz państwa i że instytucja ta, której usługwał

E. WILLIAM HORNUNG.

Pas zer pierwszej klasy.

(Ciąg dalszy).

— Do licha, ależ ich jest czterech! — stwierdził ze zdumieniem sternik. — Co oni będą robić?

Nie czekał długo na odpowiedź. W kilka minut potem na pokład weszło czterech ludzi i zeszli temi samymi schodami, którymi zbiegli na dół Skirmshire. Pilot szedł na przedzie, Neilson przysiadł go na mostku.

— Witam pana, panie komendancie. — rzekł pilot. — Nie spodziewaliśmy się pana tak szybko. A teraz pozwól pan, — rzekł, zniżając głos — że przedstawię panu inspektora policji w Melbourne, pana Robinsa. Ten pan, który mu towarzyszy, jest jego podwładnym. A mój marynarz przyszedł, aby zabrać Ist. Pan Robins chciałby z panem pomówić, zanim pójdziemy. Nie jest to nic spieszego, obawiam się bowiem, że będę musiał poczekać do rana, zanim wypuszczę pana do portu. —

Neilson wyciągnął inspektora na stronę.

— Wiem, w jakim celu pan przyszedł, o tem sygnałem.

— rzekł. — „Garth Castle” zawiadomił mnie o tem sygnałami...

— Wiem, wiem. Ma go pan? Ma go pan? — zaskrzeczał gwałtownie Robins.

— Uspokój się pan, — odparł niskim głosem kapitan. — Jest zdrow i syty i czuje się biedak spokojny.

— A więc nie kazał go pan zakuć w kajdany?

— Nie. Uważałem za stosowne zaniechać tego. (Popelniby mierzawodnie samobójstwo. Wybadałem go dokładnie i ani się nie spostrzegł. Sam odebrałem sygnały i nikt o nich nie wie.

Kapitan był z tego zadowolony. Ale detektyw nie ukrywał swego niezadowolenia z powodu tej wiadomości.

— Wszystko byłoby pięknie, gdyby przypadkiem człowiek ten nie zechciał odgrywać komedii, — rzekł Robins. — Proszę pana, panie kapitanie, zechciej mi go pokazać. Pozwoli pan, że jeden z nas lub obaj razem, spędzimy z nim tę noc.

— Jak pan chce, — odparł Neilson. — Co do mnie, żałuję tego biedaka, bo zapewniam pana, że nie spodziewa się on niczego. To pan, panie sterniku? Powiedzi mi pan, gdzie poszedł pan Bennett? Widziałem go tutaj przed chwilą.

— Istotnie, był tutaj, panie komendancie, ale odszedł. —

— A zatem poproś go pan, aby przyszedł wypić na zdrowie pilota. Przedstawię go pilotowi, a pan możesz przytem robić, co uważasz za stosowne, — rzekł kapitan tonem, w którym czuć było chęć pozbycia się przykrego obowiązku. — Jednak, ostrzegam pa-

na: bądź pan ostrożny! Bo albo się mylą, albo człowiek ten zdolny jest do wszystkiego!...

— Zdolny do wszystkiego! — zaśmiał się szyderczo inspektor policji. — Ależ, zapewne, wtemy o tem doskonałe. Zbrodnia, jaką popelnili, jest jedną z najokropniejszych, jakie znają kroniki policyjne Anglii. Cały plan obmyślili z góry. Ofiara jego znajdowała się w jednym wagonie pociągu, a on w drugim. Był tak odważny, że po stopniach pociągu, będącego w biegu i przejeżdżającego przez tunel dostał się do wagonu swojej ofiary i zabił ją przez szyby drzwi, a potem uciekł tą samą drogą. Chodziło o zemstę. Ten, którego zabił, nie miał dobrej reputacji. I oto w ostatniej chwili dostaje się na pański okręt, tuż po dokonaniu morderstwa. Ach, co to za flegmatyczny zbrodniarz...

W tej chwili zawił się sternik, z błędą tworząc, ledwie dysząc.

— Komendancie, drzwi jego kajuty są zamknięte...

— Ma zawsze zwyczaj zamykać drzwi, — krzyknął kapitan, podczas gdy Robins pobiegł, klnąc gniewnie, do schodków.

— Tak, ale tym razem pukałem nadzwyczajnie, nie odpowiadał mi wcale! — odpowiedział sternik.

(C. d. n.),



cały sztab szpiegów, mających do dyspozycji agentów i agentki rozmaitego typu, podlega prezydium ministerstwa oraz ministerium „cesarskiego dworu“. Co jednak szczególniejsza, że mimo tej zależności od prezydium ministerstwa instytucja ta zachowywała swoją niezależność w tym kierunku, że rozstracała szpiegowską wartość i nad dworem cesarskim, a także i nad prezydentem ministrów.

W okresie, kiedy ministrem spraw zagranicznych był Gofuchowski, a premierem hr. Thun, stał na czele tej instytucji, która była tajemnym biurem informacyjnym, radcą sekcji Wolffart. Biuro to informowało prezydenta ministrów po ufnie o tem, co dzieje się w ministerstwie spraw zagranicznych, a ministra cesarskiego dworu o tem, co dzieje się w prezydium ministerstwa.

Hrabia Thun i Gofuchowski nie w najlepszej żyli zgodzie, odnosili się wzajem do siebie niechęcią i nieufnie. Prezydent ministrów podejrzewał Gofuchowskiego, że tenże za pośrednictwem barona Doezi, sławnego poety węgierskiego i szefa literackiego biura w ministerstwie spraw zagranicznych, spryskiwał się razem z rządem węgierskim, aby spowodować upadek gabinetu austriackiego. Biuro informacyjne rozciągnęło też baczną kontrolę nad baronem Doezi.

W tej materii opowiada dr. Juliusz Szeps w swoich pamiętnikach, co następuje.

Na wiosnę 1899 roku spotkałem barona Doezi w kawiarni u Puchera, gdzie schodzili się często członkowie Koła polskiego. Wszczęliśmy dyskusję polityczną, a w toku ożywionej rozmowy baron Doezi otwó skrytykował działalność hr. Thuna, podczas tego, gdy ja usiłowałem usprawiedliwić premiera. W dwa dni później odwiedziłem ówczesnego szefa biura prasowego w prezydium ministerstwa, nadcę dworu dr. Ignacego Rosnera, jednego z najdzielniejszych urzędników i wybitnego publicystę. Z tym zacnym człowiekiem wiązała mnie rzetelna przyjaźń. Otóż, gdy owego dnia zjawiłem się w jego biurze zawołał, ledwie usiadłem: „No, no! Dzieńcie pan bronić naszego premiera przeciw oskarżeniom barona Doezi“.

Zdziwiony, zapytałem, co to znaczy i proszę sobie wyobrazić mianę, gdy dr. Rosner podjąwszy z biurka jakieś akta, powtórzył mi słowo w słowo moją onegdajszą rozmowę z baronem Doezi w kawiarni u Puchera.

Okazało się, że jeden z kelnerów tej kawiarni, szpieg tajnego Biura informacyjnego, powtórzył ze sporządzonego zrzeczenie stenogramu to wszystko, co podслуchał.

W niedługą czas po tem zdarzeniu, przekonałem się jeszcze dobitniej o rolę, jaką pełniło tajne Biuro informacyjne. Historia „jaką tu opowiadałem jest dość wesoła. Koloman Szell węgierski prezydent ministrów przybył w lecie 1899 do Wiednia, aby konferować z hrabią Thunem. — Rząd austriacki miał pewne dane, że Koloman Szell skorzysta z pobytu w stolicy Austrii, aby porozumieć się z baronem Chlumeckym, który był przywódcą partii umiarkowanych Niemców i uchodził za przeciwnika austr. prezydenta ministrów. Znowu widno, że ten dąży do obalenia gabinetu hr. Thuna. Tajne biuro informacyjne uruchomiło swoich szpiegów, aby stwierdzić, czy ci dwaj mężowie stanu zeszli się istotnie i konferowali z sobą. Koloman Szell był to nie tylko wytrawny polityk i jako taki cieszył się sławą, ale i znany też był jako donżuan nieład. Komicznie wypadły też te sprawozdania szpiegów, śledzących go w Wiedniu na każdym kroku. „Węgierski premier nie zeszł się wprawdzie dnia tego — tak brzmiała relacja, złożona hr. Thunowi — z baronem Chlumeckym, ale miał trzy schadzki... Tu następowały najdrastyczniejsze opisy ze szczegółami i szczegółikami — wszystkie skopiowane w aktach, które zostały w urzędzie prezydium ministrów.

Kiedy hr. Thun ustąpił z urzędu, Gofuchow-

ski nie mógł darować sobie tej satysfakcji, aby nie zwrócić uwagi ustępującemu premierowi, że pewne osobniki, które opłacane były z prezydium ministrów jako konfidanci jego równocześnie dostarczali pewnych relacji przeciw hr. Thunowi ministerstwu dworu cesarskiego. Wykryło się też że były to niesłychane kłamstwa jakie przeciw hr. Thunowi dostarczono do kancelarii cesarskiej. Przyszło potem między byłym premierem,

a szefem Biura informacyjnego do ostrej wymiany słów. Rezultat był taki, że szefowie tego Biura przeniesieni zostali w stan spoczynku.

Przytoczyliśmy te rewelacje dr. Szepsa, dla nas tembardziej interesujące, bo rzucają także pewien refleks na niedawny proces inwigilacyjny w Wambawie.

To i owo ze świata.

Żona zazdrosna o... konia.

W Ameryce istnieją sądy specjalne rozstrzygające wszelkie nieporozumienia, wynikłe pomiędzy małżeństwami. W Chicago sąd przy ulicy Maxwella sądził sprawę, której wyrok pobudził świadków do wybuchów śmiechu. Pani Janowa Cegowska oskarżyła męża w tych słowach:

— Mnie cafuje najwyżej raz jeden w tygodniu, fotografię zaś przedstawiającą konia zdumuje ze ściany i za każdym razem składa na niej pocałunek. Domagam się od sądu sprawiedliwości i nie chcę, aby mój mąż dawał pierwszeństwo koniowi.

— Bardzo lubię tę fotografię — tłumaczył się Cegowski — przypomina mi bowiem konia, którego mój ojciec miał, gdy byłem młody i mieszkalem w Polsce.

Sędzia la Bony wydał wyrok nakazujący Cegowskiemu, ażeby i żonę całował przynajmniej raz dziennie.

Tragiczna śmierć rosyjskiego arystokraty.

Paryż, który ostatnio stał się miastem sensacji, znów był świadkiem nie wykłego wypadku o którym wiadomość zelektryzowała cały kulturowy świat.

Jak wiadomo, w Paryżu znalazło schronienie tysiące emigrantów, wśród których wybitne miejsce zajmuje będąca na wygnaniu arystokracja rosyjska, a zwłaszcza wysocy dygnitarze z czasów caratu, głównie zaś księżęta i b. ministrowie. —

Naogół elita kolonii rosyjskiej znajduje się w dostatku, gdyż lwią część jej przedstawicieli przywoziła ze sobą olbrzymie ilości złota i srebra, to też w kawiarniach i restauracjach roi się formalnie od Rosjan.

Pewna jednak część arystokracji rosyjskiej która z ledwością wydestała się z piasku bolszewickiego, pozostawiając całe swe mienie na łasce losu, zmuszona jest częstokroć mieszkać w najgorszych hotelach, a często nawet przebywać o głódzie, podczas gdy inni współrodacy, nie pomniąc zupełnie na niedole bliźnich, wydają olbrzymie sumy na hulanki, kokoty i wyścigi.

Zaś wśród nieszczęśliwych emigrantów, skazanych na niedolę, znajdował się również jeden z najwłaskzych arystokratów rosyjskich, ks. Obolenski, bratanek słynnego prokuratora Synodu, który za ostatnich lat panowania Mikołaja II-go był prezydentem Piotrogradu.

Po przewrocie bolszewickim ks. Obolenski uciekł z Rosji, tułając się długo po Europie, poczem przyjechał do Paryża, gdzie cierpiał straszłą nędzę i często nie miał na kawałek chleba.

Nieprzywykły do takiego życia ks. Obolenski, który nie mógł również ścierpieć bliskości swych rodaków, w tych dniach powiesił się w swym ciasnym i brudnym pokoiku hotelowym, pozostawiając listy przedśmierne, pełne pogardy dla swych dawnych kolegów i przyjaciół, którzy usilnie prosili, by nie próżnowali swoją obecnością jego pogrzebu.

Ostatnia wola zmarłego spełniła się: za konduktem szła tylko garstka towarzyszy niedoli, równie dumnych, jak biednych.

Fakt powyższy, który rozszedł się po Paryżu lotem błyskawicy, wywołał ogólne oburzenie.

Masowe otrucie w klasztorze.

W pobliskim pod Wiedniem obok Moedlingu położonym klasztorze masylnym pod wezwaniem św. Gabriela, zaszedł niesłychany wypadek. — W nocy zachorowało tam nagle kilkuset mniichów i bractwów wśród objawów ciężkiego zatrucia. Wystąpiła u nich silna bardzo gorączka i wymioty. Powołano z Wiednia natychmiast wszystkie tabory Towarzystwa ratunkowego i ściągnięto kilkudziesięciu lekarzy z okolic. Stan chorych był taki groźny, że paru zdrowych księży poczęło chorych kolegów swoich zaopatrywać Sakramentami św. — W ciągu nocy 2 księży zmarło, wielu walczy ze śmiercią, inni są na drodze do wyzdrowienia.

Wypadek ten wywołuje w całej okolicy niesłychane wzburzenie, tem bardziej, że dotąd nie ustalono przyczyn tego masowego zatrucia. — Jedni utrzymują, że było to przypadkowe otrucie środkami spożywczymi, ale nie brak też i wersji, że była to uplanowana zemsta jednego z mieszkańców klasztoru. Władze wdrożyły bardzo surowe śledztwo, które na razie nie dało wyników.

Klasztor św. Gabriela leży w słynnym miejscu odpustowym Maria-Enzersdorf. — Przebywa w nim przeszło 1000 zakonników, którzy się tam kształcą do zawodu misjonarskiego i bywają stąd wysyłani do wszystkich części świata celem szerzenia tam katolicyzmu.

Ankieta o wartości kobiet

Czy dzisiejsze młode kobiety są gorsze od dawniejszych? — W londyńskiej szkole gospodarstwa ogłoszono ankietę na ten ciekawy temat.

Zacieklą przeciwniczką współczesnej kobiety okazała się starsza dama, lady Frances Balfour, która wystąpiła z ostrą mową przeciw obecnym modom i manierom.

„Ich twarz jest jedną masą pudru i szminki. Purpurowe wargi występują z tej maski, która straciła wszelkie podobieństwo do ludzkiej twarzy. Dreszcz zgrozy mnie przenika, gdy spotkam na ulicy taką istotę“.

Przechodząc do szczegółów, mówi lady dalej: „W dawnych czasach kobiety żyły na uboczu; mało wiedziały o mężczyźnie i uważały go za wzór siły i cnoty. Z pewnością kobiety ówczesne miały zbyt romantyczne poglądy, żyły w świecie marzeń i ideałów, nie będąc narażone na surową rzeczywistość. Dział kobiecia wie wszystko i wtrąca się do wszystkiego, ale przez to jest narażona na wszelkie niebezpieczeństwa życia“.

W obronie współczesnej kobiety wystąpiła arystokratka Viola Tree, twierdząc, że dzisiejsze kobiety czują więcej swoją godność i odpowiedzialność niż dawniej.

„Współczesna młoda panna nie ukrywa nic. Z tego powodu ujawnia się niejedno, co dawniej było w cieniu. Ale krótkie suknie nie są znakiem bezwstydu i nieobyczajności; one są symbolem wolności i swobody, za jaką kobieta bierze udział w współczesnym życiu. Nie o pozory i formy musi się troszczyć dzisiejsza kobieta, ale i o swoje sensce, którem sama rozporządza i która musi zachować prawdziwie kobiecą uczuciowość“.

Nowy Landru we Francji.

Tajemnicze zniknięcie pani Buy.

WŁAŚCICIEL FARMY I GOSPODYNIA. — OSZCZĘDNOŚCI PANI BUY. — Tajemnicze zniknięcie. — POSZUKIWANIA SYNA. — BADANIA POLICJI. — PO DWÓCH LATACH. — ZEZNAWIE NOWEJ GOSPODYNIA. — NOWE ŚLEDZTWO. — TRUP W OBORZE. — MORDERCA UDAJE WARJATA.

(b) Cała Francja poruszona jest sensacją nowego Landru, dokonaniem na osobie pani Buy, która zniknęła w tajemniczy sposób i której trupa znaleziono w oborze dla owiec. Mordercą jest niejaki Origene, właściciel farmy w Hoteaux we Francji. Origene ma lat 45 i mieszkał stale w Lyonie, posiadał jednak małą farmę w Hoteaux. Pani Buy była wdową lat 40 i miała syna osiemnastoletniego. Pan Origene — poznał ją przed dwoma laty i zaproponował jej prowadzenie gospodarstwa, dając jej do zrzucenia, że się z nią ożeni. Pani Buy zgodziła się i pracowała u niego, zaoszczędziwszy sobie w ten sposób 8.000 franków. Po trzech miesiącach pani Buy zniknęła bez śladu. Syn pani Buy, Ludwik, który pracuje w Lyonie, udał się do pana Origene, zadowolony nieobecnością matki. Pan Origene uwiadomił go, że matka go okradła i uciekła, wobec czego zatrzyniła jej meble. — W dwa miesiące później sprawa dostała się do sądu. Origene oskarżał panią Buy o kradzież, — zaś syn wniósł skargę przeciw panu Origene, że spowodował zniknięcie jego matki i że jako człowiek żonaty przyrzekał jej małżeństwo. — Blizsze badanie ujawniło słuszność stwierdzeń pana Buy. Okazało się, że pan Origene ma żonę i córkę, które mieszkają w Lyonie i nie wiedzą nic o tem, co się działo w Hoteaux. Policja rozpoczęła śledztwo, ale nie odkryła nic.

Dopiero niedawno zgłosił się na policję w Lyonie brat pani Buy, pan Charras, który domagał się energicznie ponownego rozpoczęcia śledztwa. Sprawa znalazła nowe oświetlenie w tej okoliczności, że przyjęta w miejsce pani Buy pani Alfonzyna Chappaz podziękowała za służbę panu Origene, ponieważ nakłaniał ją, aby w razie przybycia żandarmerji powiedziała, że meble pozostawione przez panią Buy, należą do

niej. Policja rozpoczęła śledztwo na nowo i zbadała dokładnie cały teren Hoteaux. Tymczasem pan Origene, obawiając się odkrycia swojej zbrodni, dał się zbadać przez lekarza i jako umysłowo chory został umieszczony w zakładzie dla obłąkanych. Energiczne badania policji doprowadziły wkrótce do pomyślnego rezultatu. — Trupa pani Buy znaleziono w oborze na owce w farmie w Hoteaux. Trup leżał w głębokości 60 centymetrów, przykryty ziemią i kamieniami, twarzą do ziemi, w koszuli. Ran na ciele nie znaleziono żadnych. Zwłoki przewieziono do trumny, gdzie odbędą się dokładne badania lekarskie. Pan Origene odnawia wszelkich zeznań, udając warjata.

BACZEWSKIEGO LIKIERY:

ABRICOTINE
CHERRY
CURACAO TRIPL SEC
GRIOTTE
MENTHE GLACIALE
ORANGE SEC SEC
SOVERAIN

1336

Rzeczy ciekawe.

REKINY I PŁONĄCY OKRĘT. — APARAT PRZECIW CHRAPANIU. — GMACH WIĘZIENNY ZAMIENTONY NA DOM MIESZKALNY.

(?) Angielskie gazety podają wstrząsający opis pożaru na okręcie „Frangestan“, który zaledwie wylechał z przystani, stał się pastwą płomieni. Oto, co opowiada jeden z pasażerów, a więc naoczny świadek tego wypadku:

Skoro usłyszeliśmy, że na okręcie wybuchł pożar, wybiegliśmy z innymi pasażerami na pokład i tu zobaczyliśmy wielkie słupy czarnego dymu, wydobywające się z wentylatorów. Dym stawał się coraz silniejszy i wnet buchnęły też płomienie, które w okamgnieniu zajęły wszystko dookoła. Kiedy okazało się, że niema sposobu — aby opanować żywioł ognia, jeden z 1200 pasażerów, który znajdował się na okręcie, ożarował małą flaszkę święconej wody, aby ugasić pożar. Ale i to nie pomogło. Pasażerów przeniosło się łodziami na inny okręt a podczas tego szalał dalej żywioł ognia. Skoro tylko zapadła noc, — z okrętu włoskiego, stojącego w przystani, rzucano snop światła z reflektora na „Frangestan“ i nagle ujrano fantastyczny obraz. Dookoła płonącego okrętu uwijała się gromada rekiny — wienzących zdobycz.

Z Ameryki nadchodzi „pocieszająca“ wiadomość, że skonstruowano tam gumową poduszkę w kształcie walca, który dokładnie „dopasowa-

no“ do wydrażenia karku w szyi. Za pomocą wstążek przywiązuje się poduszkę tę do szyi — zapobiegając, aby podczas snu szczeka dolna i broda opadały nisko, podtrzymuje bowiem brodę oraz poduszkę. Śpiący nie otwiera ust i nie... chrapie, a o to właśnie chodzi. Na zewnętrznej stronie aparatu posiada wentyl i tym otworem napędza się go powietrzem.

A teraz pytanie, czy chrapiące we śnie osobniki zechcą nałożyć sobie ten „kaganiec“.

Sławny gmach więzienny w mieście Reading w Anglii, gdzie przez dwa lata więziony był znakomity pisarz angielski Oskar Wilde, opisany w taki wstrząsający sposób w jego „Balladzie więziennej“, zamieniono obecnie na dom mieszkalny. Więźniów przetransportowano do prowizorycznego budynku za miastem, skąd mają być przewiezieni dalej. Gmach odrestaurowano i zniósł wysoki mur, opasujący gmach od strony dziedzińca.

**PAMIĘTAJCIE o CHLEBIE
DLA GŁODNYCH DZIECI!**

TADEUSZ PEPLOWSKI.

KRZYŻ.

Zawisł Bóg, zbawca świata, pomiędzy lotrami, Którym ręką oprawcy zruchotała kości. Jeszcze życie w Chrystusa nagiem ciele gości: Drgają ręce do krzyża przybite ćwiokami, Korona z ostrych cierni krwawą łąz ocieka, Oczy gasną... i zwolna mruży się powieka...

Już głowa się zsunęła na pierś Boga białą: Wtem ostatnie westchnienie w błękit uleciało Ku wieczności — gdzie wiedzie tylko prawdy drog. I jasny duch uleciał z mroków potępienia...

A jednak, gdyby nawet powieszono Boga: Byłaby szubienica — dziś krzyżem zbawienia!

Dziesiąta rocznica wymarszu Legionów.

O sztandar dla Legionistów.

Onegdaj wieczorem w lokalu Ligi Kobiet odbyło się wspólne posiedzenie sekcji obchodowej i sztandarowej Obywatelskiego Komitetu obchodu dziesiątej rocznicy wymarszu Legionów w pole. Dzień przedtem odbyło się posiedzenie sekcji skarbowej, która zajmuje się zgromadzeniem funduszu na sprawienie sztandaru Lwowskiemu Związkiowi Legionistów. Koszt sztandaru obliczono na 4—5 mil. jardów mp. Akcję zbiorczą na listy już rozpoczęto.

Obchód rocznicy we Lwowie ograniczy się do skromnych rozmiarów, gdyż równocześnie tj. 5 sierpnia odbędą się uroczystości poświęcone pamięci Traugutta, jubileuszowy zaś Zjazd Legionistów będzie zwołany do Krakowa lub Warszawy. Sztandar zaś wręczony być musi uroczystie już w czerwcu, by Legionści mogli z nim pojechać na główny obchód rocznicy. Dlatego też prace około wykonania sztandaru toczyć się muszą w bardzo szybkim tempie.

Sekcja sztandarowa zastanawiała się nad zakupieniem odpowiedniego materiału, oraz projektem rysunku, który opracowuje p. Rzepecki. Sztandar opatrzone będzie z jednej strony godłem Legionów w otoczeniu wieńca dębowego, inicjałami J. P. na górze, oraz odznaką I, II i III Brygady na dole, wokoło zaś napisem: „Legiony Polskie, Lwów, 1914-1918“. Druga strona, poświęcona tradycjom powstania, przedstawiać będzie ryngraf rycerski z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, trzy pieczęcie Rządu Narodowego z roku 1863 i napis: „Wolność, Równość, Niepodległość“, Haft ręczny wykona pracownia p. Polłowej.

Do udziału w Komitecie zaproszono szereg wybitnych osobistości miasta. Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 26-go o godzinie 7-mej wieczorem.

Obchód Słowackiego w Paryżu.

Paryż, 9. kwietnia.

Obchód rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego w domu przy ul. Ponthieu, zorganizowany

KAPELUSZE „BORSALINO” i „HÜCKLA” najtaniej poleca „THE GENTLEMAN” Lwów, plac Halicki I. 12.

przez komitet tutejszego Sokola, odbył się w niedzielę. Rano zebrało się liczne grono Polaków i Francuzów na cmentarzu „Montmartre” przy grobie Juliusza. Wśród zebranych zauważył się radca poselstwa p. Szembeka, konsula Rembieszewskiego, sekretarza gen. T-wa „France-Pologne”, p. A. Menabrea, dyr. Izby handlowej francusko-polskiej, p. A. Merlot’a i innych.

Pierwszy zabrał głos po francusku p. Zaleski, charakteryzując tego księcia poezji polskiej, należącego do największych poetów świata, równoległego Lamartine’owi lub Shelley’owi, ale jeszcze przez świat nieznanego. Twórczość Słowackiego — to odbicie tragicznego losu Polski: w „Kordjanie” wykazuje on niemoc polskiego geniuszu wobec nieubłaganego przeznaczenia; w „Anhellim” daje już wyraz swej wierze, iż sprawiedliwość zatriumfować jednak musi, a w „Genezis z Ducha” i „Królu-Duchu” Słowacki osiągnął moralnie swój cel, wiążąc przeznaczenie Polski z postępem ludzkości całej. „Jestem, bo jestem” — pisał do Czartoryskiego, przeciwstawiając tę polską maksymę germańskiemu „być albo nie być”.

Następnie prof. Tadeusz Grabowski przemawiał po polsku, podkreślając w wstępie, że Słowacki jest przede wszystkim odnowicielem teatru polskiego. Jego pierwsze dzieła sceniczne są wprawdzie tragediami pesymistycznymi („Baladyna”, „Lilla Weneda”), ale Słowacki czuł, iż ludowi wystarczyć nie może. I np. w „Księżu Marku” bohaterowie jego przeżywają wprawdzie straszne męczarnie, ale ze świadomością, że ich cierpienia są jak ogień oczyszczający i budujące przyszłość narodu. Słowacki bolał bardzo nad rozdarciem, jakie za jego życia panowało na emigracji i w „Anhellim” np. dał nam wskazania, które do dziś dnia powinny nam służyć za wytyczne.

Nakoniec panna Viala, z teatru „Art et Action” wygłosiła ze zrozumieniem po francusku — w dobrym tłumaczeniu Wacława Gasztowta — „Mój testament”; panna Korkozowiczówna deklamowała z talentem ten sam utwór po polsku. Chór Sokół pod kierownictwem p. Jareckiego, wykonał podczas uroczystości kilka pieśni.

Wieczorem w teatrze „Malakoff” kółko dramatyczne Sokola odegrało sześć fragmentów z „Balladyny”. Przedstawienie wypadło zadawajające, za co należy się pochwała reżyserowi p. Kroczyńskiemu oraz wykonawcom, wśród których wymienić należy panią Wolf (Balladyna), pannę Lewandowską (Alina), panią Pecaż (Matka), p. Serokę (Pustelnik), p. Szwarca (Filon) i p. Kieleczewskiego (Kancierz).

Przedstawienie poprzedziło słowo wstępne z wykwinem wypowiedziane przez p. Ant. Potockiego. Prelegent wykazał, jak to z pięknego i sielankowego kraju poezji ludowej wykrzesala się wielka poezja polska. Podkreślił również, że „Balladyna” stanowi tylko część niewykończonego cyklu 6 zapowiadanych dramatów, w których poeta miał przedstawić syntezę dziejów Polski. W „Balladynie” odmalował rozdzielenie narodu w zaraniu jego dziejów, kiedy z jednej strony rodziło się dążenie do potęgi, a z drugiej trwałoby przywiązanie do sielankowości i stanu dotychczasowego.

Z okazji rocznicy zgonu Słowackiego wydany został z przedmową p. St. Koczorowskiego zbiorek poezji Słowackiego. Dochód ze sprzedaży tego zbiorku przeznaczony jest na budowę Domu Polskiego w Paryżu. Zaś czysty dochód z przedstawienia pokryje przede wszystkim koszt wydania zbiorku; reszta pójdzie na wmurowanie tablicy pamiątkowej na domu, w którym zmarł Słowacki. Sprawą tą już od lat zajmuje się pani Pobóg-Masson. („Życie Polskie”).

Oszustwo na szkodę Skarbu Państwa.

Władze wpadły na trop wyrafinowanego oszustwa dokonanego na szkodę skarbu Państwa.

Jeszcze z końcem 1921 roku, wniesiono do Okręgowego Zarządu lasów państw. we Lwowie podania o sprzedaż drzewa budulcowego na cele odbudowy, w rejonie nadleśnictwa w Gapiówku, w puszczy niepołomickiej.

Podania owe, jak np. L. prot. 18197-8 i 9 cx 1921, opiewały na sfingowane nazwiska: S. Kędziołskiego, F. Jakubowskiego, B. Switalskiego, rzekomych inwalidów W. P. — zamieszkałych w Bochni i zaopatrzone były w sfałszowane potwierdzenie Związku inwalidów w Bochni i pod ręką pieczęć tegoż.

Na podstawie sfałszowanego potwierdzenia, uzyskali oszuści budulce w ilości około 200 m³ z 50 proc. opustem ceny, a to na podstawie rozporządzenia ministerjalnego, — którem polecono sprzedawać inwalidom na cele odbudowy z lasów państwowych drzewo za połowę ceny. Wyrąb wyznaczono w rejonie nadleśnictwa w Świeżnicy ad Grybów.

Oszuści otrzymawszy upoważnienie do zakupu budulcu, sprzedali je właścicielowi tartaku w Konclowej, które drzewo pobrał i już jako przetwór sprzedał handlarzom.

Wedle dzisiejszych cen drzewa, skarb Państwa poniósł miliardową stratę.

Afera ta zatacza szerokie kręgi. Wnieszanym jest kilka osób, między innymi leśniczy państw. Leon B. z Gapiówka, który miał być inicjatorem oszustwa — a jak głośno się mówi, ma na sumieniu liczne inne oszustwa i nadużycia służbowe.

Przypadkowe wykrycie oszustwa, którego inicjatorem jest leśniczy państw., rzuca jaskrawe światło na stosunki panujące w lasach państwowych, gdzie ludzie, mający skutkiem działań wojennych zniszczone domostwa — nie mogą doprosić się sprzedaży kilkunastu metrów budulcu, nawet za pełną cenę, gdy tymczasem oszuści otrzymują setki metrów za połowę ceny i niszczą tym samym skarb Państwa.

Usiłowany mord rabunk. pod Lwowem Napad bandyty na kupca.

Zbrodniarz sam oddał się w ręce władz!

(ski) Wczoraj wieczorem dokonano pod Lwowem usiłowanego

morderstwa na osobie kupca

Herscha Greifa, liczącego 32 lat.

Greif, właściciel składu bławatnego, powracał pieszo z Brzuchowic przez Hołosko na Zamarstynów. Po drodze zauważył, że

za nim idzie w ślad jakiś młody osobnik

o podejrzanym wyglądzie. Nagle tuż koło starej leśniczówki, indywiduum owo rzuciło się na niego i

**uderzywszy go drągiem po głowie,
zaczęło go dusić z gardła.**

Greif upadł na ziemię, a wówczas napastnik przystąpił do rabunku.

W tej samej jednak chwili — gdy Greif zaczął krzykiem wzywać ratunku, przyszedł

napadniętemu z pomocą gajowy Jan Dąbrowa i ujrzawszy całą scenę,

strzelił z karabinu w powietrze.

Bandyta przerażony wystrzałem zostawił ofiarę swą leżącą na ziemi i zbiegł.

Dąbrowa strzelił wówczas za nim, lecz nie trafił opryszka, następnie zabrał poranionego Greifa na furę i odwieźął do Lwowa.

Sprawca napadu niezależnie od rozpoczętych przez policję dochodzeń —

**zgłosił się w godzinę po napadzie sam na
IV. komisariat i oddał się w ręce policji.**

Nazywa się Kazimierz Łuczejko i liczy 19 lat. Bandyta przyznał się do zamiaru obrabowania kupca. Oddano go do więzienia przy ulicy Batorego. —

Dwaj bandyci uniknęli śmierci.

Z wczorajszej rozprawy przed sądem doraźnym.

Groźny morderca na sali rozpraw! Aresztowanie.

(ski) Wczoraj zakończyła się rozprawa doraźna w lwowskim sądzie karnym przeciw bandytom Janowi Banachowi i Stefanowi Guśkiewiczowi, którzy przyznali się — iak do-

nieśliśmy — do napadu rabunkowego pod Kamionką Strumiłową.

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos o-

OKAZYJNA SPRZEDAŻ

Konkurencja wykł. cz. 12.

PO BAJECZNIE NISKICH CENACH.

1155

towarów modnych, męskiej konfekcji, jakoto: bielizna wiedeńska, kapelusze, wyroby skórzane, laski, parasole itp.

Natan Seel Lwów, Legionów 43
vis a vis Teatru Wielkiego

Obrońca Banacha dr. Szymon Weiss, podkreśla fakt, że stosunki bezpieczeństwa uległy już poprawie, tak, że najwyższy czas, by sądy doraźne zostały zniesione. Zresztą — zdaniem obrońcy — rozprawa nie wykazała winy oskarżonych w kierunku zbrodni rabunku. Obrońca zaznaczył, że każda ustawa, oraz każde rozporządzenie liczyć może na należyte uszanowanie ze strony społeczeństwa, jeśli treść ich jest celową, z tą chwilą zaś, kiedy rozporządzenie dane mimo braku celowości po zostaje w mocy obowiązującej, staje się ono przeżyte, gdyż nie odpowiada więcej zmienionym stosunkom, dla uregulowania których ono właśnie wydane zostało. Chodzi tu właśnie o rozporządzenie z 14. maja 1919 r. zarządzające postępowanie doraźne. Obrońca wykazał, że rozporządzenie to jest dzisiaj bezcelowe, gdyż stosunki bezpieczeństwa są w naszym kraju, względnie lepsze, aniżeli w Szwajcarii — i innych krajach przez wojnę światową wcale nie nawiedzonych — a rozporządzenie wspomniane, które domaga się zastosowania go stwarza konflikt z jednej strony między daniem tegoż, a poczuciem sprawiedliwości się dziów — z którego to konfliktu jak doświadczenie uczy — wychodzi zbrojną ręką poczucie sprawiedliwości kosztem w mocy pozostającego rozporządzenia. Następnie wykazał obrońca, że rozprawa nie wykazała — kiedy oskarżony Banach zagroził nożem — to jest w którym momencie, czy przed zabraniem po szkodowanej Parańce Hnatow jej tobołka — czy też już po zawładnięciu tymże.

Wskazał obrońca, że Sąd doraźny jest pierwszą i ostatnią instancją do sądenia oskarżonego, że omyłka nie jest wykluczona i że naprawa tej myłki po wykonaniu wyroku śmierci byłaby w tem postępowaniu niemożliwą. Apelowal, by Sąd doraźny, który dzierży sztandar sprawiedliwości, dał wyraz swemu zapatrywaniu, że wyniki rozprawy nie stwierdziły ponad wątpliwość zarzuconej osk. zbrodni rabunku, że należy się dopatrzyć jedynie zbrodni kradzieży popełnionej z bronią w ręku. Obrońca Guśkiewicza dr. Żywicki uwydatnił okoliczności łagodzące, skrucę oskarżonych i małą szkodę materialną, domagając się

przekazania sprawy zwykłemu sądowi.

Po przeszło godzinnej naradzie przew. trybunału r. Göttinger odczytał wyrok

moć, którego sprawę przekazano wskutek braku jednomyślności wśród członków trybunału postępowaniu przed zwyczajnym trybunałem. W ten sposób obaj bandyci, których za 3 godziny miano rozstrzelać,

uniknęli śmierci.

Do egzekucji było już wszystko przygotowane. Oczekiwała nawet karetka więzienna, która miała zbrodniarzy przewieźć

na plac egzekucji.

Obaj niedoszli skazańcy przedstawiają

typy kretyńców

i — zdaje się — nie bardzo zdawali sobie sprawę z tego, co im grozi, jak również nie okazali radości z powodu uniknięcia cudem kul karabinowych.

W czasie rozprawy wczorajszej pojawił się na sali sądowej bardzo niebezpieczny gość,

sprawca strasznego morderstwa w Suchej Woli,

Michał Ślepek. Zastrzelił on jeszcze w dniu 2. marca b. r. Pawła Babiaka, poczem

zbiegł i ukrywał się aż do dnia dzisiejszego — we Lwowie,

myśląc, że tu nie jest znany. Będąc ciekawym, jak jego koledzy po fachu bronią się w sądzie doraźnym,

przybył „incognito“ na salę rozpraw.

Policja jednak poznała go i aaresztowała. Groźnego mordercę oddano

do więzienia.



NADEŚLANE.



Każda matka powinna wiedzieć, że
NEO-FOSFATYNA Wendy
jest najlepszą odżywką dla dzieci.
Skład APTEKA K. WENDY
Kraś. Przedm. 45 w WARSZAWIE.
Zadać wszędzie. 847

Ach, gdzież to?

Atłasy, welwety i cudne zefiry,
Balasty, perle i rysów chimery
Rajskimi barwami i tworów dobrocią.
Ach, oko barw tęcza i ceny niskością
Ulity pewnej, przecudna wystawa
Nęci i nóżkę tam ciągnie jak „Jawa“.

BRAUN.

Rutowskiego 1 Sykstuska 3

Zwracamy uwagę P. T. Czytelników, iż najtaniej nabyć można **OBOWIE** luksusowe i trwałe jedynie u firmy **L. STAMERA** ul. Leona Sapiehy 33. 923

WYŚMIENITE
PERFUMY na wazę
I WODY KOLONSKIE KWIATOWE
poleca w wielkim wyborze
B. BOHOSIEWICZ
Lwów, Hetmańska 6. 136

JULIUSZA MEINLA

Keksy

:: wyrabiane sposobem ::
francuskim i angielskim

są nader pożywne a przytem
lekko strawne.

16084

TRWAŁE TANIE OBUWIE
u firmy **REICH**, Piekarska 8, naprzeciw Magazynu
WP. Kolpana. Dla P. T. Urzędników dogodne spłaty.
993

NA RATY! 16155 NA RATY!
MOTORY ELEKTRYCZNE

dynamomaszyny o każdym napięciu Volt i siły dostarczy natychmiast na dogod. warunk.
firma **BERNARD PANZER**
skład materiałów elektr.
Lwów, Kopernika 17 Nr. telef. 1369.
Materiały elektr. wszelkiego rodzaju po cenach konk.

TRWAŁE a jednak TANIE!
Najtrwalsze **FONEZOPHY**, oraz **REKAWICZKI**
kupuje się tylko w znanym Magazynie
16156



Ul. WAŁOWA 11a.

**WYJAZD ARCYBISKUPA CIEPLAKA
DO SPALY.**

Warszawa. (AW.). Arcybiskup Cieplak na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej wyjeżdża na święta do Spaly. —

„ZYWA SYNAGOGA“.

Warszawa. (telef.) (z). Z Moskwy donoszą, że grupa żydowskich bolszewików w Połtawie zwróciła się do gubernialnego komitetu wykonawczego z podaniem o pozwolenie na założenie „Żywej Synagogi“ na wzór „Żywej Cerkwi“, aby w ten sposób zwalczać zabobony religii żydowskiej. Obie żywe religie mają zgodzić na celu krzewienie fidei bolszewickiej wśród wierzących prawosławnych i żydów. —

DLA PAŃ. Rękawiczki gładkie zagraniczne po 12 milj. inkp.

połeta **MAGAZYN NOWOŚCI „SPORT“** Lwów, Haliński 3
UWAGA NA FIRMĘ „SPORT“. 1365

Maciciele pokoju.

Macdonald przeciw Lloyd George'owi. — Mowa Lloyd George'a omal nie doprowadziła do zatargu Anglii z Francją.

Londyn (Pat). W wywiadzie udzielonym tygodnikowi „New Leader“, jednemu z organów Labour Party przedstawił Macdonald swoje poglądy na politykę wewnętrzną i zagraniczną Anglii. W sprawie polityki zagranicznej oświadczył Macdonald między innymi: Nie mógłbym dać zapewnienia, że wszystkie zagadnienia europejskie zostaną w najkrótszym czasie całkowicie uregulowane. Niemniej jednak mogę dziś stwierdzić, że warunki dla rozwiązania tych zagadnień są dziś lepsze, niż były dotychczas. Wpływ rządu Labour Party, mówił premier, jest wielki, istnieją jeszcze jednak wpływy macicieli pokoju, które są, trzeba przyznać, dość znaczne. Przemówienie L. George'a, wygłoszone w Izbie gmin,

omal nie doprowadziło do zatargu z Francją, która jednak na szczęście zrozumiała obecnie, iż chodziło tam w gruncie rzeczy jedynie o walkę poszczególnego stronnictwa przeciw rządowi, która nie może wpłynąć na politykę zagraniczną państwa.

Odnosnie do sprawy zbrojeń zaznaczył Macdonald, iż nie należy mieć złudzeń co do tego, że do zbrojeń wypadnie przystąpić poważnie, skoro okaże się, że obecna polityka zagraniczna nie doprowadzi do pożądanego rezultatu. Wówczas też utworzyłyby się nowe ugrupowania mocarstw, przyczem Niemcy i Rosja odegrałyby ważną rolę, okoliczność zaś taka doprowadziłaby do nowej wojny światowej.

Warunki umowy w sprawie eksploatacji lasów polskich.

Warszawa. (AW) Wczoraj podpisano umowę w sprawie eksploatacji lasów. Umowa zawarta na lat 10 o wyrąb lasu w puszczy białowieskiej, Pukszańskej i w okolicach Słonima. Ogółem około pół miljarde morgów. Roczny

wyrąb oznaczono na 720.000 metr. sześć. po 2 i pół do 3 milionów funtów szter. Pierwsza rata wypłacona będzie w grudniu. Drzewo opałowe stanowi własność rządu. Personal, prócz kierowników, polski.

Bank gospodarstwa krajowego.

Połączenie państwowych instytucji kredytowych.

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 16. bm. powzięła uchwałę w sprawie połączenia państwowych instytucji kredytowych: Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy oraz Zakładów Kredytowych miast małopolskich w Bank Gospodarstwa Krajowego. Statut Banku wyda min. skarbu. Majątek wyżej wymienionych instytucji będący majątkiem państwa zostanie w skład skarbu państwa przeznaczony

nym na kapitał zakładowy nowego Banku.

Celem Banku jest organizacja i rozwój kredytu przez emisję listów oraz obligacji komunalnych kolejowych opiewających na złoto w złocie lub obcych walutach. Władzami Banku są: Rada Nadzorcza, Prezes Banku, Dyrekcja Banku i Komisja rewizyjna. Rada Nadzorcza składać się będzie z prezesa Banku i 15 członków.

Zmiany w ustroju monetarnym.

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 16. bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach postanowień dotyczących systemu monetarnego.

Zmiany przewidują wybijanie monet srebrnych po 5 złotych, po 2 złote i po 1 złotym. Monet niklowych: po 50 groszy, 20 groszy i 10 groszy. Monety srebrne wybijane będą ze stopu zawierającego na 1000 części wagi 750 części srebra i 250 części miedzi. Monety niklowe wybijane będą z czystego niklu. Państwo wybić będzie monety złote w miarę potrzeby bez ograniczenia. Monety srebrne do wysokości 3 złotych na każdego mieszkańca,

monety niklowe i brązowe do wysokości 4 złotych na każdego mieszkańca.

(Zmiany powyższe streszczają się w przyjęciu innego stosunku srebra do miedzi w bilonie srebrnym, oraz powiększeniu bilonu do 12 złotych na każdego mieszkańca, zamiast 9 złotych jak dotychczas przewidywano.

BANK ROLNY.

Warszawa. (Pat.). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 16. bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego zmiany ustawy o utworzeniu Banku rolnego. —

Statut Banku wydany będzie przez min. reformy rolnej w porozumieniu z ministrami skarbu i dóbr państwowych. Bank rolny jest osobą prawną i podlega ministrowi reformy rolnej. Zadaniem jego jest popieranie parcelacji i osadnictwa, regulacje rolne oraz podniesienie rolnictwa i administrowanie funduszami przeznaczonymi na ten cel. —

Władzami Banku są: Rada Nadzorcza i dyrekcja. W skład Rady Nadzorczej chodzą: prezes i wiceprezes, powołani przez ministra skarbu i ministra reform rolnych i 8 członków. Dyrekcja Banku rolnego zostanie powołana przez ministra reform rolnych i składać się będzie z naczelnego dyrektora i dyrektorów. —

SAMOLOT POLSKI.

Poznań. (AW) Atrakcja na IV Targu Poznańskim będzie samolot polski, wykonany w krajowej wytwórni samolotów w Bydgoszczy.

ZGON AKTORA.

Warszawa. (AW) Zmarł tu wczoraj śp. Edmund Gasiński, znany aktor farsy i lekkiej komedji.

PIERWSZE NARODOWE ZAWODY STRZELECKIE.

Warszawa. (Pat.). Celem zorganizowania pierwszych narodowych zawodów strzeleckich we Lwowie w dniach 17, 18 i 19 maja, oraz wysłania polskiej drużyny strzeleckiej na Igrzyska olimpijskie we Francji, powstał pod przewodnictwem Min. spraw wojskowych. Komitet organizacyjny pierwszych narodowych zawodów strzeleckich, którego prezydium stanowił: przewodniczący: minister spraw wojsk., gen. Sikorski, wicepr. dr. Kaz. Dłuski, prezes Związku Strzeleckiego, inż. Michał Terech, wiceprezes przewodnictwa Związku gimn. „Sokół“, skarbnik Czesław Lisowski, wiceprezes warszawskiego Bractwa strzelców kunkowych i sekretarz generałny redaktor Julian Eismond, przedstawiciel pol. Związku myśliwych do spraw Olimpiady.

OPOZYCJA W JUGOSŁAWII SIĘGA PO WŁADZĘ.

Stanowisko dynastji wobec opozycji.

Warszawa. (Telef.) (z) Przesilenie polityczne w Jugosławii zostało spowodowane po wrotem federalistów z pod znaku Radieca do parlamentu. Dotąd bojkotowali oni centralny sejm jugosłowiański. W ten sposób opozycja w Skupczynie uzyskała większość i pragnie sięgnąć po władzę. Dynastia nie jest z tego zadowolona, zajmuje ona stanowisko centralistyczne i w ten sposób nie chce dopuścić do rządu reprezentantów dzisiejszej opozycji. Aby utrzymać gabinet Pasicza przy władzy, zwłaszcza w czasie wyborów, istnieje w kołach dworskich tendencja przeciągania przesilenia tak długo, dopóki nie nadejdzie pora nadająca się bardziej do rozwiązania Izby.

Dalsze szczegóły w sprawie kradzieży w P. K. O.

Warszawa (telef.) (z). Według śledztwa, przeprowadzonego przez policję w Krakowie, skradziono podczas budowy PKO. 151.082 sztuk cegieł. Aresztowani przyznają się do kradzieży. Charakterystycznym jest zachowanie się komisji kontrolującej, której badania wykazały, że skradziono tylko 27 tysięcy sztuk. Poza tem wykazały badania policyjne, że kradziono również pape,

cement, gips i deski. Protokoły komisji tych kradzieży nie uwzględniają. Również dziwne wrażenie robi fakt zwrócenia się policji do komisji o pozwolenie na wgląd w książki buchalteryjne PKO. Komisja odmówiła temu żądaniu zaznaczając, że policja nie powinna sama na własną rękę wszczynać dochodzeń.

SENZACYJNA KANDYDATURA KATOLIKA SMITHSA NA PREZ. STANÓW ZJEDNOCZ.

Warszawa. (Telef.) (z) Z N. York donoszą, że gubernator stanu nowojorskiego Alfred Smiths zgłosił swą kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Kandydatura ta wywołała niebywałą wprost sensację, albowiem Smiths jest jednym z przywódców partii demokratycznej i jest wyznania katolickiego, a dotychczas prawo zwyczajowe postanawia, że prezydentem Stanów Zjednoczonych może zostać tylko protestant. Smiths jest nadto przeciwnikiem systemu prohibicyjnego.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 17 kwietnia.

Ostatnie zebranie przedświąteczne wykazywało w dalszym ciągu tendencję zniżkową. — Tendencja zniżkowa. — Usposobienie słabe. Następnego zebranie we wtorek, 22. bm.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Kursa w tysiącach.

Miljonówka 900 tys., 4 i pół proc. oblig. poz. kraj. 1913 r. 9 milj. za 1000 koron, 4 i pół procent oblig. poz. kraj. 1913 r. 9 milion. za 1000 koron, 4 i pół procent list. zastaw. Banku kraj. 1913 — 56 milj. za 1000 koron niewylosowane, 4 i pół procent list. zastaw Banku kraj. 1913 r. 10 milj. za 1000 koron wylosowane, Bank Hipoteczny 1875, 1850, Przemysłowy 1300, 1290, 1275, 1300, ZBK. 650, 525, 375, 550, (475), Browary 17.750, 17.700, 17.650, 17.500, 17.600, Chodorów 15.500. 15.600, 16.000, Chybie 22.500, 22.000, Cegielski 1825 1850, 1875, Impex 90.000, 80.000. Ćmielów 2350, (2350), Niemojowski 1900, 1850, Nitrat 800, Oikos 12.400, 12.300, 12.500, 12.250, Parowozowy 1100, 1125, Pezet 760, 775, 790, 800, 825, Nafta 1450, 1500, 15.500, 1525, 1600, 1650 Raków 8500, 8450, 8400, 8350, Siersza g. 15.500, 15.250, Tespy 17.400, 17.500, 18.000, 17.750 Zieleniowski 30.500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach

Azot 1200, 1150, Bank Ziemi (1000) 1160, (500), 150, 145, (100), 150, Brugg 2300 3350, Columbia 325, Elektrownia uad Sanem 50, Gazy 70.000, 69.000, 68.500, 68.000, 9.000, 68.750, Gazy zachodnie 15.000, 5.500, 15.750, 16.000, Gazolina 3900, 3950 975, 4000, 4050, 4075, Gazofagi 625, 600, 10 600, 625, 600, Jaworzno (100), 72, 3.000, a 25 75.000, 74.500, 75.000, drobne 36.000, Len 3900, 4000, z przedp. 4100. Le-

sienice 6750, Machlejd 3900, Olkusz 1050, 1040, 1050, 1060, Węglówki 85, 75, 70.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 18 kwietnia 1924.

Dolary amerykańskie 9,260.000, jedynki 9,260.000. Dolar kanadyjskie 8,550.000 — edynki i d. 8,500.000

Harcerze do społeczeństwa!

W młodzieży zdrowej fizycznie i duchowo hartownej w cnoty przodków i Ojczyzny miłość, spoczywa przyszłość narodu i Rzpltej siła.

Uodpornić młodzież polską na zło, steżyć jej wolę na codzienny uczciwy czyn, wymodelować jej charakter wedle wzorów wielkich w narodzie ludzi, wlać w jej duszę chrześcijańską miłość bliźniego i niezmierną moc ukochania ojczystej piastowej ziemi — ma za zadanie idea harcerska.

Przeszczepiona z obcego gruntu a dostrojona do spoiwych potrzeb narodu wycała już ona plon obfity.

Któż był najlepszym ochotnikiem w walce o polskość Lwowa i kresów, kto był lepszym żołnierzem wytrwałym na bojowy trud — jak nie harcerz polski? Kto miłość Boga i Ojczyzny dźwiga w piersi ponad szarżę życia, jeśli nie młodzieniec i dziewczyna polska, ustrojeni w znak — harcerskiego krzyża?

Ale idea harcerska potrzebuje do życia pomocy społeczeństwa. Harcerz polski nie chce i nie może stać poza nawiasem życia całego narodu — chce tworzyć z nim zwartą siłą całość. Łącznikiem między harcerstwem a pokoleniem starszym ma być Koło Przyjaciół Harcerstwa. Ono ma pomóc by z harcerskich ćwików wyrósł olbrzym.

Komendy Hufców, męskiego i żeńskiego oraz Zarząd Oddziału Z. H. P. we Lwowie, jako naczelną władzę harcerską we Wschodniej Małopolsce, gdzie bardziej niż gdzie indziej napięcie uczuć patriotycznych jest potrzebne, w zrozumieniu tej wielkiej prawdy, że w młodzieży tkwi zadatek rzeczywistej odbudowy wskrzeszonej Ojczyzny, zwracają się do najszerzych warstw polskiego społeczeństwa i wołają przedewszystkiem o pomoc moralną dla naszych drużyn harcerskich.

Odbudowujcie Ojczyznę przez pomoc dla „Orląt — harcerzy!”

Zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerstwa Polskiego we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 13. bm. w sali ratuszowej o godz. 11.30 przedpołudniem.

Niech nikogo z Polaków i Polek nie braknie na tem zebraniu!

Ameryka i Europa.



Górna rycina: 1914—1918. W czasie wojny Ameryka dostarczała sprzymierzonym swoim zapasów, amunicję, ludzi, pieniędzy, mówiąc: „korzystajcie z nich”.



Dolna rycina: 1918—1924. Dziś, pokazując na pługi, mówi im również „korzystajcie z nich”, ale Europa, zamiast pracować, raczy się dalej trującym napojem nienawiści i militarizmu. („Tribune”, Chicago).

Filatelisci dla Skarbu Państwa.

Pragnąc dopomóc Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej w naprawie Skarbu, Polskie Towarzystwo Filatelistów w Warszawie zwraca się z gorącym apelem do wszystkich filatelistów Polski o ofiarowanie na ten cel znaczków pocztowych, które będą następnie sprzedawane w drodze licytacji publicznej. — Otrzymane ze sprzedaży sumy zostaną przekazane na rzecz poprawy Skarbu Państwa.

Spodziewamy się, że wśród znaczków znajdą się najcenniejsze, dzisiaj poszukiwane jak Lewanty, „pocaty”, a może nawet i „stemplowane” „pocztą zieloną” Barzyńskiego. —

Znaczki należy przysyłać do prezesa zarządu Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie, Mokołowska 18 m. 22.

Licytacje odbywać się będą w środy w lokalu „Lutni”, Sienkiewicza 8, od godz. 7 do 9 wieczorem. —

Listy ofiarodawców będą ogłaszane w miesięczniku „Nowy Filatelista”.

Radjotelefon i głusi.

Wynalazek otwiera uszy głuchoniemym.

(b) Pewna Amerykanka, lat sześćdziesiąt, nazwiskiem Berta Jordan, była głucha od urodzenia. Przed kilkoma dniami znalazła się w pobliżu aparatu radjotelegraficznego, który produkował właśnie śpiew pewnej śpiewaczki. Nikt nie zwracał uwagi na panią Jordan, gdy nagle wydała ona głośny okrzyk. Usłyszała śpiew śpiewaczki, który dotarł do jej nieczułych na wszelkie wrażenia słuchowe centrów nerwowych. Gestykulacją dała głuchoniemym

PLASZCZE GABARDYNOWE W NAJNOWSZYCH FASONACH

1960

poleca „THE GENTLEMAN“ - Lwów, plac Halicki l. 12.

do poznania, że słyszy doskonale śpiew. Wy-
padek ten zwrócił powszechną uwagę na ra-
diotelefon jako aparat, mogący oddać nieoce-
nione przysługi głuchoniemym, ratując ich od
okropnego kalectwa.

Z krainy drapieżny chmur.

Koszta gwizdania lokomotywy.

Inżynierowie amerykańscy obliczyli, iż
zarządy kolei żelaznych w Stanach Zjedno-
czonych za parę zużycia przy gwizdaniu lo-
komotywy placą corocznie pięć milionów do-
larów. Wydatek ten dałby się znacznie zre-
dukować po usunięciu syren i zaprowadzeniu
nie mniej domośnych gwizdawk, jakie są u-
żywane na kolejach francuskich, angielskich
i lokomotyw towarowych Pomysłodawcy do-
wodzą, że ryk syreny zużywający masę pary
bynajmniej nie wpływa na zmniejszenie licz-
by nieszczęśliwych wypadków, niepotrzebnie
zaś wyczerpuje z kotłów parę, przeznaczoną
do celów trakcyjnych. Zarządy kolejowe obliczają
jednak, iż zmiana gwizdów wymagałaby jed-
norazowego znacznego nakładu kosztów.

Niezwykła operacja.

Jedna z najniezwyklejszych operacji w hi-
storii chirurgii, została dokonana przez dra
C. C. Sweeta w Ossining. —

Dr. Sweet zrobił usta 6-tygodniowemu
chłopcy, który urodził się tylko z ma-
łym zgrubieniem, zarośniętym błoną w ich
miejscu. Ponadto chłopczyk nie miał podnie-
bienia. Dr. Sweet uformował je przez wgni-
cenie kości do normalnej pozycji.

Za miesiąc dr. Sweet dokona drugiej o-
peracji i utworzy dziecku wargi przez odpow-
iednie nadcięcie ciała. —

Senzacyjne odkrycie.

Drugim szkodnikiem, odkrytym niedawno —
w kanale Panamskim jest mała małża, mniejsza
od ostrzygi, zwana po łacinie pholas calva.

Ta znowu wżera się w betonowe podwodne
budowle kanału Panamskiego. Za pomocą prze-
dniej części swej skorupy, opatrzonej w zęby,
jak u pily, wywierca niby świder elektryczny
dziury w cementcie, powodując wnikanie wody i
niszczenie budowli.

Próbowano ją niszczyć za pomocą gazów tru-
jących i różnych trucizn, ale wszystkie środki
zawiodły.

Trzeba dodać, że pholas calva rozmnaża się
w sposób zastraszający, albowiem wydaje około
milionu potomstwa na rok, a te już po kilku ty-
godniach rozpoczynają niszczyielską pracę.

Kronika bieżąca.

ZARÓWNO W INTERESIE NASZYCH SZAN.
CZYTELNIKÓW, JAK I W NASZYM, prosimy
usiłnie przy przysyłaniu pieniędzy do naszej Ad-

ministracji, podawać zawsze na odcinku przeka-
zowym i czekowym, względnie na nadsyłanych
nam czekowych dowodach odbioru, dokładny i
czytelny adres, oraz cel, na jaki pieniądze są
przeznaczone; wystarczy jednym słowem, n. p.
prenumerata, ogłoszenie, składka dla... i t. p. —
Przy wpłatach na prenumeratę i ogłoszenie —
prosimy podawać zawsze ten sam adres, który
był podany przy zamówieniu.

(rs) **Wielki Tydzień.** Dzwony zamilkły wczoraj i zaczęły się wielkoczwartkowe pokutne obrzędy przy akompaniamencie drewnianych kołatek. Obrzędy wielkoczwartkowe odbywały się wczoraj przy udziale tłumów wiernych a dziś publiczność zwiędza Boże Groby po wszystkich kościołach. We środę wiecz. odprowadzono w katedrze Ciemną jutrznię, a wczoraj po mszy św. i święceniu olejów — odprowadzono Przenajśw. Sakrament do „ciemnicy, gdzie odprowadzono obrzędy i adorację. Odbyło się również w katedrze mycie nóg 12 starcom. W kościołach podniosły, pokutny nastrój udziela się publiczności, tłumnie zapelniającej Przybytek. Przez czwartek, piątek i sobotę niema w mieście żadnych widowisk. Teatry, kina nieczynne. Po lokalach zamilkły muzyki.

Rezurekcja. Przydział Izby Rękodzielniczej zaprasza wszystkich F. T. Członków poszczególnych korporacji o wzięcie udziału w Rezurekcji, która odbędzie się w sobotę, dnia 19-go kwietnia. Punkt zborny w podwórzu ratuszowym przy sztandarze Stow. o godzinie wpół do 6-tej popołudniu.

Pieśni Wielkopostne w opracowaniu Walentego Adamczaka odśpiewa żeński chór czterogłosowy w katedrze ormiańskiej w Wielki Piątek o godz. 4-tej, zaś w kościele OO. Jezuitów o godzinie 5-tej.

Najmłodsza poezja polska w recytacji Wandy Siemaszkowej. Ogromne zaciekawienia obudziła w sferach lwowskiej inteligencji wiadomość o recitalu, jaki wygłosi znakomita artystka Wanda Siemaszkowa dnia 23 bm., przeznaczając cały dochód z tego wieczoru na fundusz dla sierót i wdów po dziennikarzach polskich. Jednych zaciekawia przede wszystkim jakie to są poezje, które powstały w transie medjumicznym, podane przez modja Domańską i Rajchmanównę; inni znów, interesujący się głównie najmłodsza poezją polską, ciekawi są, jak też nasza wielka tragiczka recytowała będzie ekspresjonistyczną balladę Zagadłowicza i utwory Ziembickiej, oraz Kossak-Pawlikowskiej tak nawskróś odmienne od poezji romantyków, których Siemaszkowa była zawsze entuzjastyczną recytatorką. Próba, odbyta w gronie znawców, dowiodła, że pozyskaliśmy w Wandzie Siemaszkowej recytatorkę nawskróś modernistyczną. Należy się też spodziewać, że na wielki recital naszej znakomitej artystki pospieszy cała inteligencja lwowska i że wieczór w Ratuszu stanie się prawdziwą biesiadą duchową.

W sprawie pamiątkowej tablicy Traugotta, odbył Komitet dnia 16. kwietnia b. r. posiedzenie w Ratuszu w obecności zaproszonych artystów. Przewodniczył p. Syroczyński. Po dłuższej dyskusji uchwalono: wmurować w dniu 5. sierpnia b., jako w 60 rocznicę męczeńskiej śmierci dyktatora, tablicę w gmachu ratuszowym. Wykonania projektów podjęli się bezinteresownie pp. Architekt Łużcki i Wiktor i art. rzeźbiarz Kurczyński. Zebrane dotychczas wkładki nie pokrywają jeszcze wydatków, to też Komitet ape-

luje do patriotycznych uczuć społeczeństwa z prośbą o rychłe nadsyłanie dalszych datków, a to ze względu na bliski termin uroczystości, na ręce Flwarz. Polskiego Żołobnego Krzyża we Lwowie, Wałowa 16, l. p.

„Święcone“ w Sokole Macierzy odbędzie się w niedzielę 27. b. m. o godz. 7-mej wieczór. — Karty wstępu dla członków wydaje kancelaria Towarzystwa.

Zjazd byłych członków Twa Lwowskiego Chóru Technicznego odbędzie się w dn. 17 i 18 maja br. we Lwowie. Zapowiedziany Zjazd liczące reprezentować będą inżynierowie z różnych gałęzi przemysłu polskiego. Ażeby uroczystość Zjazdu wypadła jak najokazalej apelujemy do tych członków, którzy dotychczas nie zgłosili się na listę uczestników, by rychło to uczynili i swą obecnością uświetlili uroczystość zjazdową. — Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem: „Lwowski Chór Techniczny“ Lwów, Politechnika.

P. T. Artystów Plastyków zawiadania Tow. Sztuk Pięknych, że tegoroczny Salon Wiosenny otwarty zostanie w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich w połowie maja i projektowany jest jako wielka wystawa o szczególnie wysokim poziomie. Termin nadsyłania prac ogłosimy niebawem.

Towarzystwo Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki, ul. Gródecka l. 2, l. p. (Dom katol.) urządza w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, tj. w poniedziałek dnia 21. kwietnia, o godz. 5-tej popołudniu Zabawę taneczną dla członków i wprawdzonych przez nich gości. Muzyka salonowa.

Zjazd abiturjentów z r. 1914, l. szkoły realnej oddziału A. we Lwowie odbędzie się w czerwcu br. dnia 8 i 9. Zgłoszenia nadsyłać raczą kole-dy pod adresem: Henryk Rupp, ul. Kochanowskiego 48. Za komitet: Marjan Erhardt, Roman Piętrzycki, Henryk Rupp.

(?) **Kiermasz wiosenny.** Oryginalną zabawę przygotowane na dzień 11. maja b. r. Komitet obywatelski we Lwowie. Program obejmuje produkcje artystyczne, tańce oraz sprzedaż rozmaitych towarów, na które złożą się hojne ofiary naszych kupców i przemysłowców. Sale pałacu sztuki na Placu powysławowym udekorowane zostaną przez artystów. Dwanaście kiosków stanie w tych salach. W każdym kiosku łme będą rozłożone towary na sprzedaż i to po cenie niższej, niż targowe. Księgarnia Akademicka ofiarowała Komitetowi urządzającemu tę zabawę na dochód ochronki im. Piłsudskiego pakę książek, wartości 1 miljaru mk. Inni kupcy przyrzekli również hojne dary. Kioski zapewnią się więc licznymi towarami i będzie w czym wybierać. Komitet obywatelski na którego czele stanęli: adwokat dr. Michałewski, prof. Obniński, wiceprezydent Obirek, redaktor Michał Rolle i m. Włodzimirski oraz szereg pań naszych, znanych społeczniczek, uchwalili na pierwszym zebraniu które odbyło się onegdaj w sali ratuszowej — stworzyć dwanaście subkomitetów dla każdego z projektowanych kiosków. Komitet główny, podzielony na sekcje przystąpi niebawem do czynności przygotowawczych i spodziewać się należy że projektowana zabawa stanie się wypadkiem, o którym mówić się będzie u nas długo. Kioski zawierać będą dzieła sztuki, zabawki dziecięce, gastronomię i towary kolonialne. — Pułkownik Zakrzewski obiecał urządzić kiosk wołyński. — Wszystko to wroży, że zabawa uda się znakomicie.

(rs) **Ruch przedsięwzięczny we Lwowie** — w tym roku jest dość słaby. Sklepy niektóre

KINO LEW

OD ŚWIAT SENZACYJNE A. CYDZIEŁO FILM. KINO „LEW“

Według przyg. d. ekspedycji Stanley w głąb Afryki p. t.

STANLEY W AFRYCE

6 aktów niewidzianych bohaterских walk z dzikimi zwierzętami Afryki, jak: lwami, tygrysami, słoniami, gorylami, szimpansami, krokodylami etc. **HANDLARZE NIEWOLNIKAMI, ZDOBYWCY DŻUNGLI**, odszukanie sławnego Dra Livingstona. Każdy akt zawiera szereg szarpiających nerwy scen, jak: Pożar drapacza chmur, rzeki podziemne, niebezpieczeństwa dżungli, walki z lwicą i tygrysem, porwani prądem, wśród krokodyli, niebawomy skok ze skał na koniach do wody i t. d. Wspaniałe zdjęcia, niewidziana dotąd odwaga i gra najslawniejszych artystów Ameryki.

16164

LEW KINO

świecą pustkami, również na targu mało kupujących. Mimo rzekomego ustalania się cen — panuje jeszcze w mieście dość znaczna drożyzna. Zwłaszcza materiałów odzieżowych, ludzie zaś chorują na chroniczny brak „floty“ i ograniczają się w zakupach ad minimum. Kiedyż nareszcie powrócą przedwojenne „dobre“ czasy?

† Walerian Gürsching, członek założyciel, długoletni członek zarządu i senior Stow. polskich rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“ zmarł dziś rano w 75 r. życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę Wielkanocną o godz. 2 popołudniu z domu „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej. Prezydium wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego udziału w oddaniu ostatniej przysługi wielce zasłużonemu obywatelowi i gorliwemu pracownikowi rozwoju „Gwiazdy“.

Komunikat Dyrekcji Policji. Zarządzoną tuższym obwieszczeniem Dyrekcji Policji z dnia 30. marca 1924, L. 8611/24 rejestrację rowerów w obrębie policyjnym m. Lwowa, przedłuża się do dnia 26. kwietnia 1924.

(II) **Ze spraw miejskich.** Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 15. b. m. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenkoczego. Ze strony Prezydium obecni byli na niem wiceprezydent miasta: dr. Schleicher i prof. dr. Chlamtacz.

Uchwalono zgodnie z Magistratem wydzierżawić Salomonowi Honigowi, handlarzowi żelaza grunt w ul. Łamanej od pl. Solskich w powierzchni około 60 m² na lat 2, za czynszem rocznym 2 złote polskie od m², płatym półrocznie z góry. Odmówienie od Magistratu uchwalono poruczyć Związk. Nowiast Katolickich przeprowadzenie akcji działek ogrodowych i wydzierżawić mu grunta, które były w roku poprzednim na działki użyte, z tem, że czynsz dzierżawny za jedną działkę 200 m² wynosić będzie 60 groszy polskich. Powzięto zgodnie z Magistratem i Sekcją trzecią uchwałę, by pozwolić p. Adamowi Sławkowi Kornackiemu prowadzenie przedsiębiorstwa cyrkowego na gruncie realności p. r. Wiksła przy ul. Kopernika l. o. 33 i 35 na czas od 15. maja do 15. sierpnia 1924 r. — za opłatą na rzecz teatru miejskiego w wysokości 50 procent od biletów wstępu od 15. maja do 14. czerwca zaś na czas późniejszy w wysokości 35 procent, nadto Dyrekcja cyrku ma urządzić 2 przedstawienia miesięcznie na rzecz ubogich m. Lwowa. W końcu uchwalono, zgodnie z wnioskiem Magistratu, wypłacić tytułem jednej czwartej części kosztów utrzymania Policji Państwowej za rok 1922 i 23 kwotę 856 milionów 725 tysięcy 191 mk. i wstawić powyższą kwotę do budżetu Gminy na r. 1924.

Sekcja czwarta obradowała w tym samym dniu i o tej samej porze pod przewodnictwem r. m. radcy Włodzimierskiego. W sprawie wykosu siana na cmentarzach: Iyczakowskim, janowskim, stryjskim Sekcja czwarta uchwaliła wniosek Magistratu z tą zmianą jednak, by 1) czynsz dzierżawny był płacony w złotych polskich, a mianowicie: na cmentarzu Iyczakowskim 500 zł. na cmentarzu janowskim 200 zł. p. 2) Kaucję

za wykos siana na cmentarzu Iyczakowskim podnieść na 100 zł. p., zaś na cmentarzu janowskim na 50 zł. p.; 3) wykos siana na cmentarzu stryjskim odstąpić w połowie bezpłatnie Miejskiemu Zakładowi opieki nad dziećmi, drugą zaś połowę oddać Miejskiemu Zakładowi pogrzebowemu za odpowiedni wynagrodzeniem.

Przychyliła Sekcja załatwiła następujące prośby: 1) Polskiego Biura podróży „Orbis“ w sprawie sprzedaży biletów kolejowych i 2) Gleichera Herscha o koncesję na mleczarnię. Natomiast odmówiła załatwienia prośby: a) Harcerskiego Związku gospodarczego o koncesję na drukarnię i b) Siegla Herscha o zezwolenie na otwarcie filii księgarskiej. W końcu Sekcja sprawę Knollera Schlomy o koncesję na sprzedaż kawy, herbaty bez rumu na placu Rzeźni, uchwaliła odesłać Komisji targowej do oświadczenia.

(rs) **Fryzjerzy ponownie podwyższyli cennik o 100 procent.** Przed paroma dniami fryzjerzy uzyskali zatwierdzenie podwyżki cennika wynoszącej 70—100 procent, którą to podwyżkę przed miesiącem anulowały władze. Jeśli zważyć, że od czasu tego anulowania „nowego“ cennika drożyzna wcale nie wzrosła, wydaje się obecna podwyżka również nieusprawiedliwiona, jak poprzednia. Urząd walki z lichwą powinien sprawę poddać gruntownej rewizji i nie dopuścić do wyzysku, który nestety przed samymi świętami zbierze obfite żniwo.

(—) **Echa interesu „Jajowego“.** Odnosnie do notatki w Nrze 6391 otrzymaliśmy pismo Salomona Herzweiga, kupca ze Złoczowa, który twierdzi, że nie przedstawił się w firmie Schreiberowej przy ul. Ruskiej, jako reprezentant firmy warsz. Schreiberowa znana go od dłuższego czasu, jako pełnomocnika firmy „Chilborób“ w Złoczowie, której interesy prowadzi na własny rachunek i ryzyko, z czego firma miała zysk netto 15 proc. Dostarczał Schreiberowej kilkakrotnie jaj i miał dostarczyć w październiku ub. roku, ale ponieważ do terminu dostawy jaja podrożały 3-krotnie, zwrócił jej zamiast pobranych 6 milj. mk., 8 milj. mk. Nie pokazywał jej frachtów, ani nie ukrywał się, gdyż stale mieszka w Złoczowie, a często dłużej przebywa we Lwowie w interesach. Aresztowano go w Złoczowie, po odstawieniu zaś do Lwowa, oddano do więzienia sądu karnego, skąd po przesłuchaniu przez sędziego śled. wypuszczono.

Walne Zgromadzenie Zjednoczenia Ekonomicznego Polskich Inwalidów Wojennych odbędzie się dnia 22 kwietnia br. przy ul. Rutowskiego 11 II p. o godz. 17-tej, z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia; Sprawozdanie za okres administracyjny; Rozdział zysków i Wybór Zarządu.

16017

Zarząd T-wa Brat. Pomocy St. U. J. K. we Lwowie zwraca się z gorącym apelem i prośbą do PT. o łaskawe składanie darów w naturze na urządzenie święconego dla niezamożnych akademików, na rece delegowanych do zbiórki Kolegów.

Staruszek siedmdziesięcio-kiłkoletni, b. rzemieślnik, z powodu niezdolności do pracy, uprasza o wsparcie. Łaskawe datki dla niego przyjmuje Administracja „Wiek Nowego“.

Kupicie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“ 23905

TRAGICZNY LOS BEZROBOTNEGO. Brak pracy i szalona drożyzna wyrzuciły na bruk nieszczęśliwego człowieka, z zawodu kowala, — który z żoną i trojgiem dzieci tuła się z kąta w kąt w ostatniej, czarnej wprost nędzy. Chce pracować, ale nigdzie nie może znaleźć zajęcia i ginie z głodu i wyczerpania wraz z swoją rodziną. Biedny ten człowiek, zasługujący ze wszech miar na poparcie i ratunek, zwraca się z gorącą prośbą o natychmiastową pomoc, — w szczególności zaś prosi o stałe zajęcie jako kowal folwarczny. — Jest to rzemieślnik pilny — sumienny i uczciwy. — Składki na doraźną pomoc oraz zgłoszenie zajęcia dla nieszczęśliwego człowieka, uprasza się przysłać do Adm. Wiek Nowego“ dla **BEZROBOTNEGO**.

Dyrektorzy „banku“ w więzieniu.

Dołkonali wielkiej defraudacji — przekraczającej sumę 400 miliard.

(ski). Policja aresztowała wczoraj dyrektorów

„banku współdzielni handlowej“ w pasażu Hausmanna S. Adama Terkla i Józefa Boslera za

oszustwo i sprzeniewierzenie na szkodę klientów akcji na sumę przeszło 400 miliardów.

Akcyi owe pobrali on tytułem „zastawów“ na zabezpieczenie dobrzymania umów i ogłosili niewypłacalność.

Oddano ich do więzienia.

Z kraju
Do pracy nad przysposobieniem wojskowem!

Kamionka Str. w marcu 1924

Z trzech zaborów jedynie Prusak chociaż na wskroś imperialistyczny pojął siłę i wolę narodu. Przez umiejętne pokierowanie nią, stworzył z niej następnie zespół, obejmujący ludność całej Rzeszy niemieckiej, zespół, który po wyjściu z armii dobrowolnie poświęcał myśli narodowe pruskie, był podporą rządu pruskiego, mógł każ-

Stare ZNAKOMITE WINA firmy „PALUGYAY” SPRZEDAJE PO CENACH NAJNIŻSZYCH
„PIERWSZA WINIARNIA WŁOSKA” — Lwów, ulica Dominikańska 3.
 1357

Wielka nocna obława policyjna we Lwowie.

Przedświąteczny zamach włamywaczy i złodziei na Lwów udaremniony

Kilkadziesiąt niebezpiecznych indywiduów lwowskich za kratami.

(ski). Ekspozytura śledcza Policji lwowskiej zarządziła wczoraj wieczorem

wielką obławę „przedświąteczną” w całym mieście

i na peryferiach, a głównie po zaułkach, hotelach, norach nierządu, szynkach i różnych podejranych spelunkach,

w których gromadzą się... szumowiny społeczne najgorszej sorty. Jak wyglądają te nory i spelunki, o tem pisaliśmy obszernie z okazji wielkiej obławy w ubiegłym roku. Obecnie — przed świętami knują tam włamywacze i złodzieje

prawdziwy spiszek na mienie i portfele mieszkanców

Lwowa, ażeby zdobyć fundusze na luczne i wesole spędzenie świąt...

Obława kierował nadkom. Kozakiewicz, a w poszczególnych częściach miasta przeprowadzał ją

na czele kilkudziesięciu funkcjonariuszy komisarzy Białkowski, Konarski i Koncewicz. Przez całą noc

trwały poszukiwania za kandydatami do kryminału, obfity też był połów policji. Kilkadziesięciu podejranych osobników aresztowano. Przesłuchiwał ich aż do rana kom. Kochanowicz. Okazało się, że w tej liczbie jest

kilka grubszych rybek złodziejskich.

dej chwili zastąpić na czas przejściowy organa wykonawcze władzy i wojska.

Liczne zorganizowane towarzystwa, jak Schützen-Krieger i podobne Vereine — złożyły przy wybuchu wojny najlepsze dowody swej żywotności. Niby samorzutnie, w rzeczywistości według opracowanego przez kompetentne władze wojskowe planu organizacyjnego — członkowie tych towarzystw obsadzają mosty, krzyżowania dróg, obiekty wojskowe itp. Opaska na lewym ramieniu ze stemplem i numerem towarzystwa, czapki wojskowe rozmaitych typów i karabin, zazwyczaj starszy model wojskowy, własność towarzystwa lub członka, wyróżniają ich według przepisów konwencji Haskiej jako kombatanatów, jako oddziały uprawnione do walki z przeciwnikiem. Za tą osłoną odbywa się spokojnie uzupełnienie pułków do stanu wojennego. Władze pracujące z całym nateżeniem w dziale mobilizacji, przez kilkanaście dni nie potrzebują się troszczyć o porządek i spokój publiczny. — (Tę żmudną bowiem i trudną część pracy przejęły na siebie towarzystwa celowo zorganizowane, na wskrós narodowe i bezpartyjne. Znając stosunki lokalne i prawo każdego człowieka w okolicy, uniemożliwiało towarzystwo wszelkie wybryki wywrotowe i przeciwnarodowe poszczególnych jednostek lepiej, niż właściwe organa bezpieczeństwa).

Tę siłą organizację ochotniczą dobrze pamiętamy. To, co nam było wówczas sobą w oku, połączą zniechędzone, wyśmiana i ironizowana, bo nam wroga — dzisiaj staje się godnem naśladowania.

Jak zaś sprawa przedstawia się obecnie u nas w Polsce? Projekt użycia na wypadek alarmu i mobilizacji członków towarzystw wojskowo-wychowawczych, prowadzących przysposobienie wojskowe jak: Zw. Harcerstwa Polskiego, Związek Strzelecki, Związek Tow. Gimn. Sokół, Stowarzyszenie Powstańców i Wojaków oraz Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, które to towarzystwa pracując pod opieką wojskowości

otrzymują z jej strony pomoc, czy to pod postacią instruktorów, czy też pomoc w materiale technicznym, projekt ten wyszedł ze sznury wojskowości i ona go forsuje, względnie już prze-forsowała.

Poparcie u Władz Centralnych jest, ale to mało! Niema zrozumienia rzeczy u wielkiej części społeczeństwa i śmiało powiedzieć można, że 50 proc. a nawet 75 proc. społeczeństwa w Polsce nie wie, że istnieje coś, co nazywa się przysposobieniem wojskowemu narodu. — I w tym wypadku wojskowość jest bezsilna, bo ona ma za zadanie kształcić i szkolić członków towarzystw wojskowo-wychowawczych, a nie agitować i skłaniać do wstępowania do poszczególnych towarzystw WW., celem przejścia wyszkolenia i osiągnięcia wymaganego stopnia przysposobienia wojskowego. — Tu już muszą wystąpić osobistości, mające wpływ i mir w społeczeństwie i w danych środowiskach, a przede wszystkim ci przedstawiciele Władzy, którzy są najbliżsi ludności tak w miastach, jak i na powiatach, tj. panowie starostowie.

Pracując w kierunku przysposobienia wojskowego, słyszałem takie zdanie: „Kiedy bolszewicy byli pod Kamionką, to cała ludność przystąpiła do Straży obywatelskiej i utrzymywała porządek i strzegła miejscowości”. — To prawda, jak bieda, to dopiero lament i gorączkowa praca, częstokroć zapóźno! „Mądry Polak po szkodzie” — stare jak Polska przysłowie.

Już obecnie można z góry przewidzieć, że na wypadek wojny 3/4 ludności męskiej zgłosi się do ochotniczej służby wojskowej, którą pełnić będzie w swych rodzinnych miejscowościach, przy strzeżeniu mostów, dróg i obiektów wojskowych

Mając takie dwa przykłady, jak rok 1918 i 1920, nawet najgorszy pesymista przyzna, że ręk do pracy i do obrony w Polsce jest dość.

Lecz o cóż chodzi wojskowości — która straszy ludzi wojną, jak twierdzą niektórzy?

Chodzi o tę najistotniejszą rzecz i cnotę, którą tak pielęgnuje się i udoskonala w armji, o planowość pracy. — To bardzo pięknie, że w danej

miejscowości złoży się na wypadek mobilizacji 100 ochotników cywilnych, ale w tym najgorętszym czasie, gdzie każda minuta będzie nam droga, straci się dwa do trzech dni na danie tym ludziom przydziałów i tp. — A to wszystko można już teraz zrobić, w znacznie wolniejszym tempie, a i wojsko będzie zadowolone i spokojne i obywatel spełni swój obowiązek.

Więc więcej zrozumienia w społeczeństwie, a poparcia u sfer rządowych i rządzących, a zabiegi nasze i prace nie pójdą na marne.

Kronika sportowa.

Lwowskie Towarz. Kolarzy i Motorzystów zaprasza swych członków i gości na stałe zebrania kolarskie każdego piątku wieczorem do Kawiarni Udziałowej, ul. Pańska 1. Zawiadomienia o wycieczkach ogłaszane będą przez kapitałów Komisji sportowej w tejże kawiarni i w sklepie firmy Wałukiewicz, ul. Akademicka 15.

Z sali koncertowej.

Kwartet czeski Sevcika wystąpił u nas onegdaj z koncertem wprowadzając w program utwory Smetany, Borodina i Brahmsa. Trzeci ten z rzędu zespół kwartetowy, który w ostatnim sezonie mieliśmy sposobność słyszeć (uprzednio kwartet prof. Rosego i kwartet berneński) wykazał się poważnymi zaletami gry ensamblowej wypowiadając się najsilniej w pierwszej i ostatniej części pięknego kwartetu Smetany („Z mojego życia”) i w całym omal Kwartecie smyczkowym d-dur Borodina, specjalnie zaś w jego trzeciej części (Notturmo-Andante). Dobrze zgranie się, subtelność wykonu, siła wyrazu zjednały zespołowi huczne żniwo oklasków. Znać w nim równowagę współgrających instrumentów, jakkolwiek p. K. Moravec (altówka) wysuwa się mimo wszystko pięknym gry swojej, która zmatowiać się i doskonalować do reszty wykonawców snąć się nie da. Pozostali artyści pp. Lhotsky (1 skrzypce), K. Prochacka (2 skrzypce) i p. A. Fingerland (wiolonczela) okazali się ensemblistami wytrawnymi, świadomymi tych trudności, które gra ensemblowa stale stręczy w większej mierze, aniżeli współpraca w orkiestrze. Wieczór sam miał pełne powodzenie i skupił w sali Tow. muzycznego — tłumy.

Z koncertem własnym wystąpiło też w tych dniach Pierwsze żeńskie Tow. śpiewackie: „Skald”, na którego czele stoi założycielka p. J. P. Loeblova. Powstanie takiej druzyny śpiewaczej jest samo w sobie przejawem dodatnim. Miasto nasze wprawdzie zespołów chóralnych posiada kilka, niemniej jesteśmy w tym względzie w tyle poza miastami (specjalnie leżącymi na rubieżach zachodnich naszego kraju), które liczą nierzadko kilka i kilkanaście towarzystw śpiewaczych. Zespół skupiony w „Skaldzie”, dość liczny, wykazuje wcale dobry materiał głosowy, który posiadając pewne uprzednie przygotowanie, a pozostając pod wytrawnym kierownictwem p.

Loebowej zdoła się pomyślnie rozwinąć. Styszałem tylko pierwszą część programu i wykonanie pieśni przez ten chór ocenić mogę na podstawie słyszanych utworów za wcale pomyślnie. Przejściowe detonowanie i drobne nie domaganie (trema gra też w tym wypadku dużą rolę) znikną zapewne przy dalszej pracy wkrótce. Widząc tę młodą, pełną werwy i życia drużynę śpiewaczą należy tak sądzić o mały na pewne. Chór wykonał utwory Kani, Szopskiego, Galla i Czesława Loebła, który przedstawił się jako kompozytor występując z utworami pt.: „Barkarola” i „Żem dziewczyna, jak malina”. Oba te utwory są wybitnie melodyjne i wartość ich właściwie tylko w melodyjności polega. Nie sięga kompozytor w głąb tekstu, ale też zapewne nie było to jego celem. Dzięki swojej łatwej melodii są przystępne dla chóru stawiającego pierwsze kroki. Solistą pierwszej części koncertu był p. T. Szymonowicz, znany z swoich występów estradowych, który odśpiewał kilka pieśni z dużą kulturą śpiewaczą.

Niedzielnny koncert urządzony staraniem Komitetu budowy gimn. w Brzuchowicach wysunął na pierwszy plan produkcje Tow. śpiewackiego: „Lutnia”. Z pełnem zadowoleniem stwierdzić można, iż Towarzystwo to przeszedłszy okres reorganizacji wchodzi w formę bardzo dobrą, kierowane umiejętną dłońią ks. Wyszyńskiego, który okazał się dyrygentem bardzo energicznym, wytrwałym, subtelny. Bersona: „Noc” i Walewskiego: „Rdzawe liście” (utwór bardzo piękny w swej fakturze) wykonał chór pod każdym względem doskonale. Pierwszą część programu, na której być mogłem, wypełniły poza produkcje p. Szłapakowej-Zborowskiej, która starannie odegrała kilka utworów na skrzypcach, piękny śpiew p. Ernesta Mullera, i pełna siły, porywająca wprost deklamacja p. Wandy Siemaszkowej.

Prof. Lesław Jaworski.

ZAPISKI.

„Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”. Wyszedł z druku 2-gi zeszyt za 1924 r. „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego”, organu Wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. — Na treść zeszytu składają się artykuły: „Konwencje haskie prawa prywatnego” przez L. Bałłuckiego; „Dzienniki komunalne a drogi publiczne” przez Dr. Horszowskiego; „Zmiany kompetencji sądownictwa administracyjnego” przez I. Chmielewskiego; Przegląd piśmiennictwa: 22 recenzji oraz bibliografia literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej i obcej; Przegląd Prawodawstwa konstytucyjnego, administracyjnego oraz krotnika ustawodawcza; Przegląd Orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego; Kronika Ekonomiczna: Stosunki robotnicze, walutowe, gospodarka komunalna; Miscellanea.

Kwiatki językowe.

Gdzie idziesz? Dokąd będziemy tak szli? Na pierwsze pytanie odpowiadam zawsze: „idę po ulicy, bo „gdzie” oznacza miejsce, a nie kierunek. Podobnie na pytanie: „Gdzie jedziesz na wakacje” odpowiadam: „w po iagu”.

Na drugie pytanie: „dokąd będziemy

szli”, odpowiadam „do końca ulicy”, bo „dokąd” oznacza kierunek przestrzeni. Gdyby mnie zapytano: „dokąd idziesz”, byłoby to dopiero poprawne i odpowiedziałbym, w którym kierunku idę.

Chcąc się dowiedzieć, czy „długo będziemy tak szli”, należałoby zapytać: „dopóki, albo: jak długo będziemy tak szli, ale nie: dokąd.

Skąd, dokąd, stąd, dotąd, odtąd, wszystkie te przysłówki odnoszą się do miejsca, do kierunku, do przestrzeni, ale nie do czasu. Natomiast przysłówki: dopóki, dopóty, od kiedy, jak długo, odnoszą się do czasu i mieniać ich z tamtymi nie należy. Swit.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani F. H. w St. Samborze.

„Zobaczyłaś go i niestety pokochałaś
Miłością wierna i stała
Oblicze twoje nie do poznania
Przez jego kochania
Lecz uspokój się biedna dziewczeco!
Nastąpi z czasem uspokojenie
Na twoje żalostne westchnienie
Wkrótce przyjdzie ukojenie
I nastąpi rozgrzeszenie.

Pani! Z całego serca życzymy pani uspokojenia, ale rozgrzeszenia dać nie możemy, bo pisząc poćbie „wiersze”, popełniła pani grzech ciężki, za który kara piekła jest tylko igraszką. Czyż kara siedmiu boleści nie należy się pani za taki „wiersz”:

„Poznałam pana
Cudownego szatana,
Zaczął pogadankę
Wmieszając macierzanę.
To z musu, to z ochoty
Zabrał się do roboty”.

Do rooty? Mocno to pani powiedziała, ale chyba nie... Nie! Nie chcemy podejrzewać nic brzydkiego, chociaż, jak powiada pani w innym miejscu swojego zbioru, „pod popiołem ludzkich myśli diabeł się czasem czał”.

Albo pisze pani tak:

„Kawaler uczony! Ach, niestety pogardzony!
Przez pannę widzianą wszędzie mile,
I w pełnej sile.
Był to dramat życiowy i płciowy.
Kawaler zostając, przez pannę się

skompromitował
Zaprzysiągł zemstę, lecz nie dokonał.
Z daremnych nadziei i ufud biedaczysko schudł.
Nie do poznania. Przez swoje szalone
ekstazyjne kochanie... Niestety,
trudna już rada. Skończona
serenada”.

Pani, ten „dramat płciowy” jest wzruszający! Gdyby go tak sfilmować, mielibyśmy co zobaczyć.

Wzruszająca się również dola wrzosa, który pani znalazła w Niemirowie. Powtarzamy za panią:

„W niemirowskim lesie znalazłam wrzos
Jest to okaz oryginalny i sentymentalny
Jest on piękny i szlachetny.
Ale bezdzietny”

Futuryści są psem wobec pani! Nie, to poetyckie porównanie jest tak oryginalne i rzadkie, że gmina Niemirowa powinna pani wystawić pomnik w lesie niemirowskim.

Na Boga, niech pani jeździ do Niemirowa, niech pani spaceruje po lesie, ale, niech pani nie pisze wierszy i nie przysyła ich innym. (ki).

Włochy zalane wiosenną powodzią — podróżników.

(b) „Neues Wiener Journal” donosi, że Włochy zalane są formalnie podróżnikami, zwiedzającymi kraj kwitnacej pomarańczy. Wszystkie hotele i zajazdy w Bozen, Meranie aż do Sycylii wypełnione są po brzegi gośćmi, przeważnie z Niemiec. Ceny poszły wskutek tego znacznie w górę. Przed udaniem się do Włoch należy sobie zabezpieczyć hotele, ponieważ można się znaleźć w bardzo przykrem położeniu.

Sirofy safickie.

Ursus. Cerata. Sole potasowe,
Grodzisk. Kijewski. Chodorów. Michałów.
Spiess. Lenartowicz. Norblin. Ostrowieckie.
Sila i Światło.

Laz. Cegielski. Fitzner. Elektryczność.
Firlej. Modrzejów. Lilpop. Parowozy.
Norblin. Żyrardów. Suchedniów. Zawiercie.
Pocisk i Rudzki.

Starachowice. Belpol. Zieleniewski.
Jabłkowscy. Polski Lloyd. Dźwignia. Haber-
[busch.

Klucze. Marynin. Skóry i Garbniki.
Nobel. Pustelnik.

Spiytus. Polska nafta. Lenartowicz.
Konopie. Cmielów. Transport i Żegluga
Trzebinia. Przemysł naftowy. Borkowski.
Korek. Tkanina.

JULIAN EJSMOND.

Największe miasta na kuli ziemskiej.

Nowy Jork prześcignął Londyn!

- 1) Nowy Jork z przedmieściami 3200 km. kw. obszaru; 8,431.000 ludności.
- 2) Londyn z przedmieściami: 1600 km. kw. obszaru; 7,460.000 ludności.
- 3) Paryż z przedmieściami: 480 km. kw. obszaru; 4,412.000 ludności.
- 4) Berlin z przedmieściami: 874 km. kw. obszaru; 4,018.000 ludności.
- 5) Chicago z przedmieściami: 498 km. kw. obszaru; 2,702.000 ludności.
- 6) Tokio 2,304.000 ludności.
- 7) Philadelphia z przedmieściami: 1,952.000 ludności.
- 8) Wiedeń z przedmieściami: 278 klm. kw. obszaru; 1,865.000 ludności.
- 9) Buenos Aires 181 klm. kw. obszaru; 1,674.000 ludności.
- 10) Szanghaj 1,500.000 ludności.
- 11) Hamburg z przedmieściami: 1,485.000 ludności.
- 12) Honkong z przedmieściami: 1,467.000 ludności.
- 13) Bombay z przedmieściami: 1,325.000 ludności.
- 14) Pekin z przedmieściami: 1,300.000 ludności.
- 15) Kalkuta z przedmieściami: 1,263.000 ludności.
- 16) Osaka 1,253.000 ludności.

SPRAWY GOSPODARCZE

O oznaczenie sprzedaży soli. Przed dwoma laty sprzedaż soli tak hurtowa jak i drobna uzależniono od otrzymania odnośnej koncesji władz skarbowych. Artykuł ten więc, będący do tego czasu przedmiotem sprzedaży w każdym sklepie spożywczym, stał się przywilejem nielicznych koncesjonariuszy.

Ludność więc albo musi się dopiero rozpytywać, gdzie można nabyć sól, względnie nie odróżnia koncesjonowanych od niekoncesjonowanych sprzedawców.

Wobec tego byłoby pożądanem w interesie skarbu państwa jak i wygody konsumentów, ażeby władze udzielające te koncesje, poleciły zaopatrzyć je wywieszkami na wzór sklepów tytoniowych.

Wpłata danin publicznych za pośrednictwem P. K. O. Celem ułatwienia zarachowania wpłat danin państwowych, uskutecznianych za pośred-

nictwem PKO. na rzecz poszczególnych Inspektoratów skarbowych we Lwowie, Ministerstwo Skarbu zezwoliło na otwarcie dla Kasy Skarbowej Lwów-miasto następujących dodatkowych kont w PKO.: 1) Kasa Skarbowa Lwów-miasto (Inspektorat Skarbowy) konto Nr. 39.644. 2) Kasa Skarbowa Lwów-miasto (Inspektorat Skarbowy II. (konto Nr. 39.643). 3) Kasa Skarbowa Lwów-miasto (Inspektorat Skarb. III) konto Nr. 39.642. 4) Kasa Skarbowa Lwów-miasto (Inspektorat skarbowy IV.) konto Nr. 39.641. 5) Kasa Skarbowa Lwów-miasto (Inspektorat Skarbowy V) konto Nr. 39.640. Odłąd płatnicy okręgu Lwów-miasto winni wpłacać podatki na właściwe konta Kasy Skarbowej Lwów-miasto, oznaczając dokładnie nazwę poszczególnego konta, wskazując oprócz nazwy Kasy Skarbowej Lwów-miasto, także nazwy właściwego Inspektoratu Skarbowego.

17) Konstantynopol z przedmieściami: 1,200.000 ludności.

18) Budapeszt z przedmieściami: 1,184.000 ludności.

19) Birmingham z przedmieśc.: 1,166.000 ludności.

20) Liverpool 1,162.000 ludności.

21) Rio de Janeiro (Brazylja): 1,158.000 ludności.

22) Detroit (Kanada): 1,129.000 ludności.

23) Glasgow 1,104.000 ludności.

24) Boston 1,072.000 ludności.

25) Warszawa 1,040.000 ludności.

26) Moskwa 1,028.000 ludności.

27) Manchester 1,025.000 ludności.

by włosy z lekka tylko przyprószono pudrem. Tracą połysk i szarzeją, wkońcu bieleją, a raczej srebrzą się.

Medycyna nie zna środków, aby powstrzymać starość. (Próby Voroncowa i Steinacha pozostały w sferze eksperymentów).

Lecz można dzięki modnej kosmetyce i higienie dopomóc naturze i niekoniecznie zestarzeć się brzydko.

Znakomita duńska autorka Karin Michaelis, która lat kilka spędziła w Stanach Zjednoczonych Ameryki, mówiła o Amerykankach, że... nie mają zmarszczek, ale za to każda szanująca się Amerykanka ma swoją... masażystkę.

Istotnie masaż ciała i twarzy, umiejętnie stosowany, sprawia cuda. Przedewszystkiem zapobiega uwarstwieniu się pokładów tłuszczu w miejscach niewłaściwych, a wreszcie: wygładza skórę i zaciera zmarszczki; tkanki, ożywione żywszą cyrkulacją krwi, prężą się i kolor skóry ożywia się znowu.

Dawniej kobieta, która przekroczyła trzydziestkę, uważana była za starzejącą się niewiastę. Teraz czterdziestoltnia usiłuje być jeszcze młoda. Dzięki modnej higienie i modnej kosmetyce broni się przeciw brzydkiemu zstarzeniu się.

Bo zestarzeć się człowiek przecie pragnie. Chodzi więc tylko o to, aby zestarzeć się pięknie i zdrowo.

Dobre zdrowie przyczynia się najlepiej do zachowania pozorów młodości.

I jeszcze jedno.

Goethe powiedział: „Es ist der Geist, der sich den Körper schafft. (Dusza urabia ciało). Ten największy poeta Niemiec zachował też do późnego wieku niezwykłą urodę. Wszakże licząc już lat 70 rozkochał w sobie młode dziewczę. Widzimy też, że aktorzy i aktorki najdłużej wyglądają młodo. Trzeba pomagać naturze. Dusza urabia ciało, panuje nad ciałem, a resztę czyni higiena i kosmetyka.

Moda bransolet

Krótkie rękawki u sukien. — Suknie bez rękawów. — Ramiona zdobne w bransolety. — Piosenka miss Hock, sparafrazowana na modę paryską. — Zegarek bez bransolety. — Modne bransolety. — Uprzywilejowane ramię lewe. —

(?) Paryżanki upodobały sobie suknie bez rękawów i suknie z krótkimi rękawkami. — Nawet spacerowe i sportowe sukienki pełnie

dla młodych pańien wykazują zaledwie dzie sięciocentymetrowe nakrycie ramienia.

A co dalej?

Dalej zdobną ramię bransolety: Szerokie pierścienie greckie, lub „wieże” ze złota, srebra, albo laki i lawy, malowane wzorzysto. Im więcej tych obręczy i bransolet, tem lepiej. —

Miss Hock śpiewała kiedyś w kostiumie Hollenderki w kabarecie o swoich licznych bransoletach. „Pierwszą mam od Piotra, druga od Jana, trzecią od Józefa...”

Obecnie sparafrazować można tę piosenkę w ten sposób, że zaśpiewa się to samo o bransoletach. —

Na ten przepych złożyć się musi wielu mężczyzn. —

Zegarek, noszony do tej pory w bransoletce, nie ma już miejsca wśród tych modnych bransolet, których przepych jest wprost fascynujący. Nosi się go teraz przy broszce, brylantowej lub broszce z onyksu, po lewej stronie piersi. Oczywiście zegarek taki musi być złoty, najeńszczyźniejszy i wysadzany diamentami. Bransolety modne zdobną lewe ramię od góry począwszy aż do przegubu ręki przy każdym ruchu dzwonią jedna o drugą, a ta „muzyka” bransolet działać ma na nerwy bardzo podrażniająco, młz ongiś frou frou jedwabnych dessous i hałek z tafty.

Moda nakazuje, aby ozdobić głównie lewe ramię. Prawe ramię może być nakryte dłuższym rękawem, a w każdym razie nie powinno się to ramię obciążać bransoletami. Co najwyżej dwie bransolety mogą być noszone na prawem ramieniu. —

Czy moda ta wkroczy tryumfalnie i do nas? Prawdopodobnie tak. Wszakże upomnikom przyjaciół nie kładzie się tamy.

Po czym poznać wiek człowieka?

ROZMIESZCZENIE POKŁADÓW TŁUSZCZU. — ZMARSZCZKI. — KOLOR SKÓRY NA TWARZY I SZYJ. — SIWIZNA. — STAROŚĆ A MEDYCyna. — MODNA KOSMETYKA I HYGIENA.

(?) Nic tak nie zdradza „starzenia się” jak rozmieszczenie pokładów tłuszczu, na twarzy zwłaszcza. Po dwudziestce przesuwają się pokłady tłuszczu z górnych partji twarzy ku dołowi, co już wyraźnie występuje przy trzydziestce. Policzki stają się coraz bardziej zwisające, gdy dochodzi się do czterdziestki. Tworzy się podbródek; dolna partja twarzy poszerzona i wypięta, a górna partja wykazuje bruzdy i wklęsłości, głównie przy skroniach i po bokach twarzy i w pobliżu uszu. Zmarszczki, które najpierw ledwie widzialne, zjawiają się przedewszystkiem około oczu, przecinają już wyraźnymi liniami czoło w trzydziestym roku życia. Około czterdziestki ukazują się zmarszczki od nosa ku ustom. W miarę zbliżania się do pięćdziesiątki, zmarszczki zarysowują się wyraźniej, a między pięćdziesiątym, a sześćdziesiątym rokiem życia czoło pokryte jest licznymi zmarszczkami i twarz oblekać się zaczyna całą siecią zmarszczek.

Najbardziej zdradliwymi są zmiany, spowodowane kolorytem twarzy. Cerę młodych dziewcząt najczęściej określa się wyrażeniem: „Krew z mlekiem”. A więc jest biała-różowa. Trzydziestoltnia kobieta widzi, że skóra jej twarzy wykazuje tu i ówdzie żółte cienie. Pod skórą gromadzi się brunatny pigment i nadaje coraz ciemniejsze zabarwienie skórze.

Zjawia się też siwizna. Najpierw siwieją porędkowe włosy. Potem głowa wygląda tak, jak-

Humor zagraniczny.



— O, łaskawa pani i ja miałem kiedyś mój ideał!

— I jak go pan straciłeś?

— Ożeniłem się z nim!

(„Berliner Illustrierte“.)

Naczelný redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiadający redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Obywatelu! Zanim idziesz do miasta

po zakupy galanterijne — wstąp i przekonaj się, że najtaniej i najkorzystniej zakupisz: koszule, skarpetki, krawaty, kołnierzyki i t. d. tylko w magazynie galanterijnym

MICHAŁA GELBA, Lwów, Gródecka 64

Podziwiajcie nasze ceny! Naprzeciw kościoła Elżbiety. **Podziwiajcie nasze ceny!**

Koszule męskie 5,800.000	Pończochy niciane z podwójną stopą . . . 1,650.000
Pończochy damskie . . . 1,400.00	Pończochy prawdziwe jedwabne . . . 3,800.000
Skarpetki francuskie . . . 900.000	Pończochy jedwabne ze szwem . . . 5,800.000

Rękawiczki damskie i męskie, parasole i laski, torebki damskie oraz wszelka galanterja. — **Uwaga na nr. domu 64!!**

MARZENIEM PIĘKNYCH PAŃ

jest gustownie a tanio ubierać się — uskutecznić **BATOREGO 6,** to li można tylko w magazynie konfekcji

poleca: Kostjumy, Płaszcze od 23 milj., Suknie od 22 milj., Pończochy, Materjały, Bielizna w największym wyborze od najtańszej do najlepszej. — Urzędnikom znaczny opust i dogodne warunki spłaty. Ceny i usługa rzetelna. 16131 **Uwaga na nr. domu.**

KAPELUSZE „IN”, „PLESS” i „HICKLA”

KRAWATY i BIELIZNE — poleca najtaniej 1278

GUSTAW ZWERDLING, Lwów, Legjów 39.

We Lwowie sprzedaje najtaniej tylko firma E. HAGLER, Sobieskiego 21

Materace (3 poduszki) . . . 70,000.000 Mp.	Portjery płcienne z draperjami . . . 28,000.000 Mp.
OTOMANA . . . 56,000.000	Dywan strzyżony 140/200 . . . 120,000.000
Kanapka do składania . . . 53,000.000	Kapy na łóżka para . . . 24,000.000
Wkład sprężynowy . . . 38,000.000	Piranki i kapy tiulowe, karnisze mosiężne. . . 1078

Narzutny na otomany, Chodniki, Dywany, Ceraty, Linoleum, Materjały na meble, Story do oien — poleca **E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21.** **Uwaga na firmę i nr. domu 21.**

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND b. sekund. szpitala wied.
i lwowsk. ord. 8-10, 12-1,
3-6, w niedzielę 9-1. — **Asnyka 1** (róg Pańskiej). 16128

Położna PELCZARSKA
przyjmuje panie, zamówienia i udziela porad.
Stanisławów, ul. Sobieskiego 60. 917

Telef. Nr. 1725. **BAGCZNOŚĆ CYKLIŚCI!**
Rowery „PUCHA” płaszcze, węże, wideł-
ka, dzwonki, kierow-
nice, oraz wszelkie części zapasowe, **TRYCYKLE**
na gumach **dziesiętno** — poleca najtaniej

MAGAZYN SPORTOWY
Malwiny Immerglück
Lwów, Jagiellońska 17.
Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. 16158

„Tajemnica Harry Millera”

powieść **HARALDA JOHNSONA**
w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO”

do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła I. 4 9091
po cenie 1.800.000 Mk.

KUCHNIA DO ODDANIA
na rachunek zdolnemu kucharzowi — zaraz.
LUDWIG, Krakowska 7. 16160

WAŻNE
dla Wojskowości i Polic. Państ.
NOWO ZAŁOŻONA FIRMA
poleca po cenach znizonych swe przy-
bory wojskowe i galanterijne. Spółdziel-
niom wojskowym udziela kredytu.
H. KRISS i H. HEISSNER
Lwów, Sykstuska 14. 1197

Światło elektryczne

wykonuje solidnie i tanio 967
fa „A G R E G”
Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny
D. ZIER
Lwów, Sykstuska 13 w podwórzu.
Wszelkie materjały i żarówki po cenach fabryczn.

TANIO i DOBRZE
PRZERABIA i POKRYWA

KOŁDRY MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
KORALNICKA 6. 15888

DRELICHY KŁOTY — SATYNY W WIELKIM
WYBORZE NA SKŁADZIE.

**Skarb polski wzbogaca,**

kto konsekwentnie odmawiając przy-
jęcia wyrobów zagranicznych, zawsze
i wszędzie żąda kosmetyków i per-
fumów krajowego pochodzenia. Pod
względem jakości sprostać one naj-
dalej idącemu wymaganiom. Prosimy
przekonać się o tem, nabywając

PERFUMY i KOSMETYKI

L. S. STENPNIEWICZA W POZNANU

Oddziały: Warszawa Kraków Radom
758 Ks. Skor. ki 8. Rynek Główny 46. Piast 12.

NA RATY
instrumenta muzyczne, Gramofony i
piły jakoż wszelkie przybory do tychż
poleca po cenach przystępnych
Fabr. skład instrumentów muzyczn.

Michał Stieissel i T. Ekstein

Lwów, ul. Kazimierzowska 37 w podwórzu.
1199

HURTOWNIA WÓDEK

FRANCISZKA MOSKOWICZA
LWÓW, KOLŁATAJA 2

poleca na Święta hurtownie i detalicznie znako-
mite gatunki wódek fl. od 2,500.00 mk. i szla-
chetne wina różnych marek, fl. od 3,000.000 mk. —
Na składzie po przystępnych cenach 1124

WINA LECZNICZE.

PIRANKI, PORTJERY.

Karnisze, Dywany, — Kołdry,
Materace najtaniej pokrywa
Kaz. Skibiński Lwów Kopernika 4
naprzeciw Szkołwrona. 1121

ZAPALNICZKI

w wielkim wyborze hurtownie i detalicznie
poleca 16051
MICHAŁ HACKEL Lwów,
Kazimierzowska 4

SPORT LETNII!!!

RARIETY, PIĘKI, SIATKI TENISOWE, PIĘKI
NOŻNE, dętki, buty, dresy, oszczepy, tyczki,
dyski. — **TERMOFORY** i fiaszki zapasowe
w wielkim wyborze poleca tanio tylko firma
JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 28.
Telefon 1961. 1568

CEMENT, GIPS, PAPE dachową

wapno i inne materjały budowlane poleca firma
Horszowski i Ska
Lwów, Beurlarda 3. 16159 Nr. telef. 176/

PANIE! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na kapelusze słomkowe, które prz. jmują składnice przy pl. Mariackim 8, ul. Kazimierzowskiej 25 i ul. Gródeckiej 72. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy **RUDOLFA NEUWELTA**, ul. Balonowa 3. 15674

WOLNE POSADY.

BUFETOWCA 1358

zdolnego, energicznego, starszego, nadającego się na kier. wnika bufetu do pierwszorzędnej handlu, przyjmie się zaraz na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw do Gen. Eksp. Ogłoszeń Krzysztofowicz, Sokół 4, II. p.

PANNA do magazynu Stanisława Abła, Legionów 11 — znaleźć zaraz posadę: 15799

RESTAURACJA Jana Mossa plac Halicki 10 Hala Targowa poszukuje panny do obsługi gości i kucharki z dobrymi świadectwami: 16090

ASPIRANTKA z rozpoczętą praktyką poszukuje apteka Bor-szczów: 1342

ZDOLNE sprzedawczyni, tylko pierwszorzędne s-ty przy- mnia magazyn Manneri Sykstuska 2; 16103

KAWIARNIA Warszawa poszukuje praktykantę (piketa): 16046

ZDOLNE szwaczki poszukuje fabryka bielizny HELIOS — Piekarska 3; 16043

CHEŁPIEC potrzebny do fabryki wody sodowej „Zdrój” — ul. Na Błonie 12. 16091

DZIEWCZYNA do obsługi gości potrzebna; Pańska 6 — Cukiernia; 16075

RZADCE do dużego majątku poszukują; Zgłoszenia ulica Nabielaka 35; Jankowskiej. 16085

MAGIS-RA lub asystentka katolika poszukuje się zaraz lub według umowy; Zgłoszenia z odpisami świadectw: Apteka Andrychów; 15966

CZELADNIKÓW szewskich potrzebuje zaraz; — Zgłoszenia spółka Kijalskiego; Kościelna 8; 15946

ROZWOZICIELE

za dobrem wynagrodzeniem poszukiwani. — Pierwszeństwo mają zajęci już przy rozwożeniu chleba lub piwa. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd fab. yki „Sanitas”, Lwów, ul. Słoneczna 37. 1366

KUCHARKA, umiejająca bardzo dobrze gotować, tylko z dobrymi poleceniami, do urzędu państwa od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Batorego I. 38, schody frontowe, II. p. na lewo. 9086

KABARET Korzystne posady otrzymał nawet mniej zdolne osoby, które w krótkim czasie zostaną przygotowane do występów w kabarecie; Posada zapewniona; Zamojskiego 6; parter na prawo 4—6; 16107

POTRZEBNE są do fabryki bielizny cellulonowej: praktykantka biurowa z ładnym piśmem i ukończoną szkołą handlową — jedna osoba intelig. energiczna do nadzoru ekspedycji — inteligentne panny i chłopcy do stałej pracy; Zgłosz. się codziennie od 8—12, 3—6; w niedzielę i święta od 10—12 u Liebera, ul. Chrzanowskich Nr. 12; 15623

SŁUŻĄCA — KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO ZOSTANIE NATYCHMIAST PRZYJĘTA; ZGŁOSZENIA: STANISŁAW SMAŁSKI, LWÓW, HALICKA 5; 1362

PANNA pisząca biegle na maszynie, zostanie przyjęta; — Zgłoszenia: Zakłady Techniczne — Jagiellońska 17; 16151

MANICURYSTKA i praktykantka poszukiwana; Zakład fryzjerski; — Kościuszki 1; 16150

MASZYNISTA, specjalista do motoru Diesla, pierwszorzędna m-ty poszukiwany zaraz; Młyn ZIARNO — Kraków — Zabłocie. 1383

ZDOLNA kucharka potrzebna Restauracja Wierzbickiego — Skole; 1382

POSZUKUJE lekarza dentystę do kompletnie urządzonych zakładów w Lwowie; Zgłoszenia pod L. W. — Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana; 16143

POTRZEBNA panna albo lepsza niania ze świadectwami 2-letniego chłopczyka i niemowlęcia; Zgłosz. się od 3—4 popołudniu, Badenich 8, I. p. Wł. Nowa. 16145

CHŁOPCA na posyłki przyjmie Księgarnia Oświata — Akademicka 8; 16116

ZARZĄD dśbr Słowia p. loco — poszukuje ogrodnika gumionego. Zgłoszenia listowne: 16130

DO PENSJONATU w Krynicach pierwszorzędna rutynowana kucharka i kawiarka poszukiwana; Zgłoszenia do Adm. pod KRYNICĄ; 16131

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami do wszystkiego — poszukuje od 1. maja Zychlińska — Obozowa 6; 16134

POSZUKUJE się uczciwa dochodząca która umie gotować; od 1. maja; Zychlińska — Obozowa 6; 16135

DO PENSJONATU w Truskawcu potrzebny chłopak do posług i dziewczęta do mycia naczyń; Zgłoszenia zaraz: Zyblikiewicza 27; II. p. na prawo, od godziny 2—4 popołudniu: 16136

ROZMAITE.

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienie; udziela porad pod dyskrecją; Józefa 2; parter B. D. 15225

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 14832

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY Wilhelma Ehrenkranza, Lwów, Bernsteina 6, I. p. wykonuje wszelkie roboty w zakresie techniki denty-stycznej wchodzące po cenach uniarykowanych. 1040

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamęż- nym ustępstwo: WATÓWA 27, parter. 15044

KUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 15043

LICYTACJA PUBLICZNA, na której zostaną sprzedane wagi decymalne, kłódki, gwoździe, okucia do drzwi i okien itp. przedmioty budowlane, odbędzie się w magazynie Powiatowego Biura Odbudowy w Persenkówce w piątek dnia 24 kwietnia 1924 o godzinie 10-tej przedpołudniem. Bliższych wyjaśnień udziela Powiatowe Biuro Od- budowy we Lwowie ul. Watoła 2, II. p. gdzie również są do przejrzenia warunki licytacji; 1377

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE w śródmieściu mieszkania składającego się z 3 pokoi i kuchni; Zgłoszenia sklep elektryczny So- bieskiego 12; 16074

RULGAR — technik szuka mieszkanie skromne, ale hy- gien i ciche — o ile możności w okolicy Politechn. — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod ARIANOW. 16077

URZEDNIK nałowy poszukuje umeblowanego pokoju ka- walerskiego niekropowanego z osobnym wejściem; Zgło- szenia pod LIGROINA do Administracji; 16108

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego z wijkem lub bez — osobny wchód; Zgłoszenia ROGDALEWICZ do Adm. Wiek; 16041

TECHNIK poszukuje pokoju z utrzymaniem; Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod TECHNIK; 16165

MAŁŻENSTWO bezdzienne poszukuje pokoju za wysokim czynszem lub dadzą ykt jednej osobie; Zgłoszenia li- stownie do Adm. Wiek pod „Małżeństwo bezdzienne”; 16114

URZEDNIK poszukuje pokoju z wijkem; Cukiernia — ulica Sykstuska 21; 16121

DO WYNAJĘCIA: Pokój kawalerski, umeblowany, frontowy oddzielny, z wijkem, starszemu, zamożnemu panu; — ALINA Adm. Wiek; 16122

POSADY POSZUKUJĄ

LEŚNICZY, Polak, energiczny poszukuje posady na rewir lub do eksploatacji; — Łaskawe zgłoszenia pod Juliusz Brochowicz Sobek, Busk, Długa Strona; 9092

STENOGRAF maszynista poszukuje posady; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod SIENOGRAF; 16033

BIURO Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 3, — telefon 1361, poleca: nauczycielkę bony Polki cudzo- ziemki gospodyni; praczkę; oficjalistów gospodarczych; ogrodników; kucharzy; lokaj, kucharki, służbę wszelką; 16161

SPARSZY pomocnik handlowy z działu korzennego i po- koju do śniadań — przyjmie posadę natychmiast; Zgło- szenia: Zająca 5, Lwów, Nowakowski; 1364

ELEKTRO-MONTER długofala sija samodzielna, budowy centrali do oświetlenia poszukuje posady lub zajęcia we Lwowie lub też na prowincji; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod SAMODZIELNY. 16148

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje posady dozorców domu Łaskawe zgłoszenia: A. Łęczyńska, u p. Sijbermana — Ormiańska 20; 16137

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁ się pies, włczur ROLF; Łaskawy znalazca racja donieść za wynagrodzeniem do dozorczy domu, pl. JURA Nr. 5; 16020

ZBLĄKANY Dobermann brązowy do odebrania; — Jakóba Hermana 9; Młyn; 16019

UPRASZAM znaleźć księżeczkę stanu służby oficerskiej na nazwisko K. Dzieciński o oddanie jej pod adres: K. Dzieciński, Kukizów, p. Jaryczów Nowy; 16146

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P: K: U: — Gródek Jagielloński, wystawioną na nazwisko: kapral Lejb Fasz; 16115

KUPNO I SPRZEDAŻ

SMALEC WIEPRZOWY 3 kg. 3,600.000 Mk. poleca Handel delikatesów K. HAKSYMOWICZ, Lwów, Solotki 1. 1361

PROCENTY brutto na kopalniach i terenach w Bitkowie ma do sprzedaży biuro handlowe PRONAFIA w Nad- wórnej. 1280

SAMOCHÓD osobowy marki „Ford” w bardzo dobrym stanie okazuje do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli Spółka „Brzuchowice” w Brzuchowicach pod Lwowem; 16129

DOM o pięciu ubikacjach ze sadem tanio do sprzedania; Ulica Warszawska Nr. 51; Lewandówka; 16124

LOKAL sklepowy dwufrontowy, w dzielnicy Łyczakowskiej do odsprzedaży; Wiadomość: Bamburówecz, — ulica Sobieskiego 15; 16152

SPRZEDAM 15 sukienek letnich na 5, 2 płaszczyk na 7 lat; Sykstuska 49; parter lewy. 16149

ROWER „Waffenrad” i łóżko z materacem sprężynowym sprzedam; Zimorowicza 22, parter; 16147

MASZYNY do pisanja okazują do nabycia; Lwów, ulica Piekarska 17, II. p; 16141

KUPIE burak pastewny lub kartofle przemysłowe; Ulica Listopada 52; parter, między 2—3 popoł. 16142

PARCELA do sprzedania 100 sążni przy tramwaju; Zgło- szenia: Królowej Jadwigi 19; II. p. na prawo; od 3—7 popołudniu; 16117

DOM murowany z ogrodem natychmiast do sprzedania; — Ulica Białohorska Nr. 54, obok Dworca kolejowego; — 16123

Wanny trwałe cynkowe, nasiady, balje, waniaki, baniaki i wiadra po- leca własnego wyrobu 1340 Wojciech Zajac Ossolińskich 14

KREDENS pokojowy zgrabny tanio sprzedam Kom-sowy sklep; Sobieskiego 15; 16112

SAMOCHÓD ciężarowy trzytonowy szybki bardzo ekono- miczny sprzedam „Cyclear” Jagiellońska 8; 16062

BRZUCHOWICE — parcelę blisko stacji sprzedam; — Głowińskiego 23, lewy parter; 16026

UBRANIE marynarkowe modne z zarzutką całkiem nowe tanio sprzedam; ul. św. Wojciecha 8A parter, drzwi 4; 16066

WÓZEK resorowy z koniem i uprzężą lub pojedynczo do sprzedania; Haszka, Kleparów; 16069

LACETY we wszystkich kolorach poleca Galanteria — Pańska 8; 16070

SPRZEDAM dwukółkę z siedzeniem sprężynowym, szejce; lancuchy; stare powozy etc. Wiadomość pod „K. E.” do Administracji; 16073

WOZY gospodarskie i lekkie sztrejferki okazują do na- bycia w fabryce M. Byczyszyn Lwów, Pelczyńska 9. 16076

SPRZEDAM okazują siodło wiedeńskie; Ch. Adam, Lwów Legionów 5; 16083

ŻARÓWKI oszczędnościowe sprzedaje po 1,500.000 Fassler Lwów, Sykstuska 29; 16082

LATARNIE powozowe bardzo tanie sprzedam Lumen płs Mariacki 4; 16081

AUTOMOBIL ciężarowy, 3 Ton. Kardanowy z 4 cylin- motorem i gwarancją sprzedam za 550 dol. — Wyłód Tranda, Lwów, ul. Podleskiego 2; 15654

ELEKTRYCZNE garnuszki i żelazka po 25 młonów — Fassler, Sykstuska 29; 15593

MOTOCYKL Wanderer lekki sportowy okazują do sprze- dania; „Cyclear” Jagiellońska 8; 1606

POWÓZ wiedeński na gumach osie oliwne, okazują do sprzedania; Wiadomość w magazynie mebli ARS Hotel Krakowski. 15856

MOTOCYKL „Harly” lub „Indjan” 2 cylindrowy z wóz- kiem albo bez kupię zaraz; Reflektuje na nowsze mo- dele w dobrym stanie. Szczegóły i cenę podać; Hubaj — Lackie wielkie poczta Kijaże, Małopolska. 1205

JADALNIA bogate rzeźbiona, jadalnia mahoniowa wiedeńska sypanie wiedeńskie, sypania jasionowa, saloniki, — garnitur do poczekalni; poleca po cenach niższych Ma- gazyn mebli ARS, Hotel Krakowski; 16032

WILLA nowa, z pomieszkaniem, składającą się z 4 po- koi, z przynależnościami z komfortem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej; do sprzedania; Wiadomość w Ad- min-stracji pod „A. J.” 9090

FORTEPIANY: Pianina; Kaim; Syn; Kopernika 16, Telefon 2045. 15107

POWÓZ półkryty, prawie nowy skórzane obicie i luda okazują sprzedam; Schönfeld; Snopkowska 46; Ce- gielnia; 16087

Piasek jest złotem!

Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią
Biuro techniczno-handlowe —

D. KACINEL, Lwów, Gródecka 39, II. p.

Udoskonalone maszyny do wyrobu **Dachówki cementowej, Pustaków betonowych**
Cembrowiny studziennej, rur, słupów i inn. Fabryki maszyn **RZEWUSKI**
i Ska w **WARSZAWIE** — poleca po cenach ściśle fabrycznych 1003

Dostawa na-
tymczasowa

ODDZIAŁ WĘGLOWY BANKU ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. KOPERNIKA I. 4, Tel. 156

sprzedaje węgiel i koks górnośląski i Zagłębia Dąbrowskiego — wagonowo i detalicznie z dostawą do domu po cenach konkurencyjnych.

Udziela kredytu na warunkach ulgowych tak przy zamówieniach wagonowych, jakoteż detalicznych. 16163

Tylko 5 minut czasu!?

Każdy z kupujących, chcący sobie zaoszczędzić pieniądze, niech poświęci 5 minut czasu i wstąpi do znanego źródła taniości

D. SCHRANZA Lwów, ul. Łyczakowska 24a

(róg Hoffmana) — gdzie można nabyć **KOSTJUMY, PŁASZCZE** i wszelką konfekcję damską i dziecięcą oraz zefiry i wsypy — na bardzo dogodnych

RATY

oraz otrzymać można kilkumiesięczny kredyt. — Bez wszelkiego ryzyka. Przyjmujemy zamówienia na miarę z naszej materji, — gdyby zaś przy odbiorze wykonanie nie odpowiadało, zatrzymujemy takowe bez uszczerbku klienta. 1206

Uwaga na firmę i nr. domu 24a.

WSPOLNIK

chrześcijanin z kapitałem do 20 miliardów poszukiwany do prosperującego solidnego interesu przemysłowego o dużej przyszłości. Zgłoszenia pod „Polski przemysł” do Administracji. 1380

Panowie Sportowcy!

Polecam najtaniej wszelkie artykuły sportowe, jak: piły nożne, dętki, dresy, sztuce, buty etc. etc. Rakietki, piłki i meszki tenisowe, meszki gmin., do blegu, piły do boksu, rękawice etc. etc.

Malwina Immerglück
Lwów, Jagiellońska 17. 16157 Tel. Nr. 1725.

KAPY

Portjery, Dywany, Firanki, Narzuty na otomany, Materje meblowe, Linoleum, Ceraty, Tapety, Story do okien, Materace, Otomany, Kanapki do rozkładania, Sienniki, Kocce,

Karnisze mosiężne — poleca najtaniej **E. KICZALES i A. MARGULIES**
Lwów, Sykstuska 18. 1046 Uwaga na firmę!

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA
pocynkowana, **DRZEWO** budowlowe, **DESKI** po niskich cenach i szybko dostarcza: „PILOT”, Lwów, ulica Batorskiego 4. 889

Nasiona, Warzyw i Kwiatów
produkcji OGRODU Handlowego w Lesznie, z gwarancją wyborowej jakości a po cenach bezwarunkowo konkurencyjnych dla starczy
SPÓŁDZIELNIA „DZIERŻAWCY”
LWÓW, STASZICA 8. 16119 Cenniki na żądanie.



Tylko jeszcze krótki czas z powodu zupełnego zwinienia handlu sprzedaje: lampy elektryczne, abażury i wszelkie elektryczne materiały o 50% niżej cen targowych. 16162

FASSLER
Lwów, Sykstuska 29

Włosienne i letnie nowości
w **KAPELUSZACH DAMSKICH** 16132 poleca **Gepert, Fredry 9.**

Z POWODU LIKWIDACJI DZIAŁU OBUWIA OKAZYJNA SPRZEDAŻ
PONIŻEJ CEN FABRYCZNYCH
w **MAGAZYNIE OBUWIA SYKSTUSKA 8.**
Niechaj każdy korzysta z okazji! 851

KOKS

do Kuźni, centralnych ogrzewań i opału poleca

Zakład gazowy mlejski we Lwowie

Dostarcza w ilościach od 250 kg. i wyżej z dostawą do domu w obrębie m. Lwowa po cenie Mp. 10.000.000 za 100 kg. Zamówienia przyjmuje **Dyrekcja Zakładu, ul. Gazowa 28. Telefon Nr. 492.** 16110



551

Najtańsza Biblioteka

(Biblioteka powieści „Wiek Nowy”)

W Admin. „WIEKU NOWEGO” (wów, ul. S. kela 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu”.
James Hay: „Dom bez światła”.
Maurycy Renard: „Ręce Orlaca”.
Sven Elvestad: „Ten czwarty”.
„Czarna Gwiazda”.
Harald Johnsson: „Tajemnica Harry Millera”.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

1,800.000 Mp.

Porto polecane pojedynczego egzemplarza kosztuje 850.000 Mp. zakilka, lub wszystkie razem 1,150.000 mp.

Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

WOZKI DZIECIENNE

MEBLE KOSZYKOWE, KOSZE PODR. i t. p.

„WIRLINA”, 16003, ULICA SZEPTYCKICH 14.

Książki używane za bezcen bo lokal w podwórzu.

Chcesz tanio nabyć Książki szkolne i inne — tylko 1073

u **Hözlza, Rynek 29** (brama Andriollego).

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza,